Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 10 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.83 zł. miesięcznie, 11.47 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 25. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 31 stycznia 1931 r. | Rok XXV.

P. Laval odbudował gabinet p. Tardieu.

(Korespondencja własna.)

Paryż, w styczniu.

W obecnej izbie francuskiej jest około 270 posłów prawicowych i około 250 lewicowych. W środku zasiada cała setka „centrowców". Więcej niż połowa tych ostatnich wybrana została w maju 1918 roku przeciw socjalistom i radykałom, to też głosowała zwykle z prawicą. Na tej większości opierał się p. Tardieu.

Gdyby pojęcia „prawica", „centrum" i „lewica" odpowiadały w parlamencie francuskim jakimś ściśle zorganizowanym formacjom partyjnym — **p. Tardieu rządziłby spokojnie aż do przyszłych wyborów.** Ale tak nie jest. Każdy z tych trzech ogólnych podziałów dzieli się z kolei **na cztery grupy**, co czyni razem **dwanaście, nie licząc 41 „niezależnych" i 19 „niezapisanych do żadnej grupy".** Nawet grupa nie jest organizacją ścisłą, nawet w jej ramach **nie obowiązuje solidarność przy głosowaniu.**

„Centropraw" francuski jest pozostałością po „wielkiej koalicji", jaką w lipcu 1926 r. zbudował p. Poincaré dla ratowania Francji od katastrofy finansowej. Koalicja ta skurczyła się na lewicy w listopadzie 1928, kiedy radykałowie z niej wystąpili. Ale grupy środka i prawicy posiadały większość, więc się u władzy utrzymały. Słabością gabinetu p. Tardieu było przedewszystkiem to że tzw. „lewica radykalna", główna grupa środkowa (51 posłów), tem niechętniej współpracuje z prawicą, im bliżej jest do nowych wyborów. Społecznie biorąc wszyscy ludzie środka są konserwatystami, „reakcją" nawet, **ale boją się prawicowej etykiety jak djabeł święconej wody.**

Jak im się tu dziwić, kiedy urzędowe nazwy czterech grup prawicy są kombinacjami takich przymiotników, jak republikański, demokratyczny, ludowy, socjalny i... lewicowy! Oczywiście wszystkie te nazwy tłumaczą się historycznie: sztaby wszystkich partyj Trzeciej Republiki przesuwały się stale z lewa na prawo pod naporem partyj nowych: radykałów, socjalistów, a ostatnio komunistów. Ale dziś trudno jest w tytułach grup prawicowych widzieć co innego **niż wyborczą przynętę dla naiwnych.**

Ponieważ „centrolew" czyli kartel nie ma w izbie obecnej większości, ponieważ „centropraw" jest dla nich niewygodny, ludzie środka wymyślili **formułę rządu „koncentracji".** W teorji oznaczałoby to większość środkową, pozostawiającą na lewicy tylko socjalistów z komunistami, a na prawicy „unję republikańsko - demokratyczną" czyli grupę p. Marin'a. Ale w praktyce formuła ta jest do zrealizowania niemożliwa, albowiem ewentualni partnerzy starają się przedewszystkiem przy pomocy „koncentracji" nawzajem się oszukać. Z jednej strony chodzi o odosobnienie radykałów przez pokłócenie ich z socjalistami, których — na wypadek współpracy radykałów z ludźmi nawet umiarkowanej prawicy — zabraliby radykałom część klijenteli wyborczej. Radykałowie ze swej strony widzą w koncentracji tylko środek do rozbicia prawicy.

Strasząc centrowców przyszłemi wyborami udało się im w grudniu r. z. spowodować upadek gabinetu Tardieu **i dojście do władzy gabinetu p. Steeg'a, gabinetu lewicowego z pewnemi pozorami „koncentracyjności".** Wiadomem było, że gabinet to krótkotrwały, bo i p. Steeg nie ma wielkiego autorytetu i jego większość **była czysto przypadkowa.** Upadł też 22 bm., obalony 293 głosami przeciw 283. Po raz drugi dowiedzieli się radykałowie, — pierwszym eksperymentem był jednodniowy gabinet Chautemps w lutym r. z. — **że w tej izbie rządzić nie mogą.**

Prezydent Doumergue, po nieodzownych wstępnych naradach z przywódcami grup i grupek, powierzył misję utworzenia gabinetu najpierw p. Briandowi, a kiedy ten odmówił, otrzymał misję p. Laval, senator, „niezależny", były socjalista, **jak Briand, jak Painlevé, jak Viviani, jak Millerand.**.

P. Laval zamierzał początkowo utworzyć „rząd pojednania" (podobnie jak w grudniu r. z.), to znaczy mieć w swym gabinecie i radykałów, i choćby jednego przedstawiciela grupy p. Marin'a. Ale radykałowie, pamiętając o wyborach i bojąc się pozostawić w opozycji samych socjalistów, i tym razem odmówili; **chyba, że p. Laval odrzuci p. Marin'a do opozycji...** Na to znów p. Laval się nie zgodził. Różnica z położeniem z przed miesiąca jest tylko ta, że tym razem p. Laval postanowił się obejść bez radykałów i rząd utworzyć.

To uczynił, ale wobec tego nie miał innego wyboru jak **odbudować gabinet p. Tardieu.** Cała drużyna p. Tardieu (pp. Flandin, Maginot, Rollin, Reynaud i François-Poncet) zasiada w gabinecie p. Lavala, a sam p. Tardieu zadowolił się portfelem rolnictwa. Nowy szef rządu będzie milej niż p. Tardieu widziany w senacie; pozatem ma on wśród ministrów senatorów Ch. Dumont'a i M. Roustan'a, członków senackiej „lewicy demokratycznej", to znaczy reprezentacji partji radykalnej. Rozdwoi to napewno senackich radykałów i w izbie wyższej większość rządowi zapewni. W izbie rząd ma większość, przynajmniej na kilka miesięcy. Gwarancją większości jest z jednej strony fakt, że na 18 ministrów i 12 podsekretarzy stanu grupy centrowe izby mają 13 przedstawicieli; z drugiej strony **niefortunne doświadczenie z p. Steeg'iem na pewien czas wypłoszy centrowcom koncentracje z głowy.**

Kazimierz Smogorzewski.

Niewdzięczność niemiecka.

Niemcy lotników polskich więzią, a my niemieckich gościliśmy!

Warszawa, 29. 1. (PAT.) W związku ze sprawą sądową, wytoczoną lotnikom polskim w Opolu, którzy wskutek zabłądzenia i zamieci śnieżnej zmuszeni byli do lądowania na terytorjum niemieckie, podajemy poniżej część wypadków lądowania niemieckich samolotów na terenie Polski podczas bezprawnego przelotu nad Polską. W żadnym z poniżej wyszczególnionych wypadków władze polskie nie oddawały lotników niemieckich pod sąd, przeciwnie udzielały im najdalej idącej pomocy i umożliwiały dalszy odlot: W r. 1921 wiosną samolot typu Rumpler nr. 23 wylądował pod Gdynią; we wrześniu 1921 samolot Albatros „D 2" wylądował w Redzie powiatu morskiego; w jesieni r. 1924 samolot A. E. G. wylądował w Gdyni na Kamiennej Górze; w sierpniu 1926 r. wylądował samolot w powiecie grodziskim w Poznańskiem, prowadzony przez von Jankowskiego, który lecąc z Berlina do Wrocławia, zabłądził; trzeci pułk lotniczy naprawił uszkodzony silnik; gościnnie przez kilka dni w Polsce podejmowany Jankowski odleciał i następnie nadesłał list z podziękowaniem. Dnia 6 maja 1927 r. samolot „D 1053" wylądował w Wielkim Kacku koło Gdyni; dnia 14 stycznia 1928 r. wylądował samolot w powiecie kartuskim; dnia 12 września 1928 r. wodnopłatowiec typu Dornier „Graf Zeppelin" „D. 1447" wodował na jeziorze czarnowieckiem.

Oskarżeni o przygotowanie zamachu bombowego

na marszałka Piłsudskiego przed sądem.

Pierwszy dzień rozpraw.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego").

Warszawa, dnia 29. 1.

W dniu dzisiejszym t. j. dnia 29 stycznia rozpoczął się przed warszawskim sądem okręgowym sensacyjny proces o zamierzany zamach bombowy na marszałka Piłsudskiego.

Przed rozprawą.

Jest godz. 10 rano. Zaczyna się schodzić policja, publiczność, bardzo liczna, a wśród niej najpierwsze i najciekawsze — kobiety. Dwa duże stoły dla dziennikarzy obsadzone bardzo szczelnie, wprost oblężone. Zjawiło się 18 przedstawicieli prasy zagranicznej, wśród nich 90% żydów, oraz wielu przedstawicieli prasy miejscowej i prowincjonalnej.

O godz. 10½ wprowadzają na salę 5-ciu oskarżonych, którzy tworzyli t. zw. 5-kę bojową P. P. S. są to: Piotr Jagodziński, b. poseł Józef Dzięgielewski, Dominik Trochimowicz, Józef Białkowski i Franciszek Markowski. Wszyscy, oprócz Jagodzińskiego, Trochimowicza są to robociaże o twarzach dość przeciętnych i mało „bojowych".

Odczytanie aktu oskarżenia.

O godz. 11 rano wchodzi na salę sąd. Przewodniczy prezes Neuman, w komplecie zasiadują sędziowie Lauter i Łaszkiewicz, oskarża młody, sympatyczny i dzielny prokurator p. Grabowski. Ławę obrony zajmują adwokaci: L. Berenson, S. Śmiarowski, W. Szumański, L. Honigwill, M. Rudziński, S. Benkiel i H. Gacki.

Należy zaznaczyć, iż główny oskarżony Jagodziński i Trochimowicz mają po dwóch adwokatów.

Na wstępie **adw. Berenson** oświadcza, co nast.: Kwestjonuję skład sądu, gdyż jeden z panów sędziów jest mianowany naczelnikiem wydziału w IV stop. służ. w Min. Sprawiedliwości, a więc jest urzędnikiem, zależnym administracyjnie w hierarchji służbowej. (Chodzi o przewodniczącego sądu prezesa Neumana — redakcja).

Przewodniczący: Wniosek o wyłączenie jednego z sędziów należało zgłosić na 3 dni przynajmniej przed rozprawą.

Adw. Śmiarowski: Nie chodzi o wyłączenie któregoś z sędziów, tylko zwracamy uwagę na fakt, iż sąd nie jest należycie obsadzony.

Sąd w odpowiedzi nie przychyla się do wniosku obrony, gdyż sędzia ów, mianowany naczelnikiem w Min. Spraw dotychczas tych funkcyj nie objął i pełni dalej urząd sędziego.

Nast. sędzia przystępuje do odczytania aktu oskarżenia, co trwa ½ godziny. Mianowicie wszyscy pięciu zostali oskarżeni o to, że wzięli udział we wrześniu i październiku w utworzeniu przez siebie zrzeszenia terorystycznem „piątce", które to zrzeszenie postawiło sobie za cel zgładzenia za pomocą bomby marszałka Piłsudskiego. Akt oskarżenia mówi, że „oskarżeni nie dokonali swego zamierzenia z przyczyn

Czy Paryż da 100 miljonów marek?

Niemcy straszą Francję świętym gniewem Hitlera.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 30. 1. W toku prowadzonych w Paryżu rokowań o udzielenie Niemcom kredytu **100 miljonów marek niemieckich** pod zastaw akcji pierwszeństwa kolei Rzeszy, strona francuska wysunęła jasno i wyraźnie polityczny warunek, że Niemcy **nie mogą wszczynać żadne akcji bądź to rewizji planu Yunga, bądź też rewizji granic na wschodzie.**

Z powodu przedłożenia tych naturalnych gwarancyj, Niemcy udają święty gniew oburzenia. Koła narodowo-socjalistyczne **zarzucają wręcz rządowi zdradę interesów narodowych za cenę korzyści francuskich.**

Wydaje się, że niemieckie czynniki oficjalne same spowodowały przeciwko sobie ostrą kampanję prasową, **ażeby łatwiej móc wobec Francuzów przeforsować swoje warunki.** **AR.**

od nich niezależnych a to z powodu ujawnienia ich przygotowań“.

Przesłuchanie oskarżonych.

Na zarządzenie przewodniczącego oskarżeni będą przesłuchiwani oddzielnie. Dlatego też wyprowadzono czterech, zeznaje natomiast piąty osk. Trochimowicz. Na zapytanie przewodniczącego oświadcza, iż do żadnej winy się nie poczuwa. Do roku 1929 pracował na Kresach Wschodnich, a obecnie pracował w warszawskiej Kasie Chorych jako dozorca. Do P. P. S. należy od lat kilku. Pewnego razu zapoznał niej. Pórzyckiego, członka milicji P. P. S., który pracował w Kasie Chorych pod Warszawą. Za jego namową wstąpił do milicji porządkowej P. P. S. Ów Pórzycki zaprosił go na zebranie, przy ul. Długiej 19, gdzie zastał już 4 osobników. Przemawiał i Jagodziński i Porzycki. Mówiono o tem, że dla P. P. S. nastały ciężkie czasy, że jesteśmy obecnie w walce, że na wszystko trzeba być przygotowanymi, aby się nie dać zaskoczyć i tak, jak w 1905 r., trzeba tworzyć t. zw. piątki. Nie rozumiał o co chodzi, sądził, iż stowarzyszają się dla pilnowania porządku na wiecach i zebraniach, jako milicja porządkowa (!) Pytano się — kto jest żonatym, ile ma lat i ile dzieci, gdyż do 5-tki muszą należeć ludzie „nie związani“.

Druga zbiórka odbyła się również na Długiej. Oskarżony nie chciał iść. Dawano mu jednak na tramwaj i pojechał. Na zebraniu tem niej. Chróścicki wycofał się, mówiąc, że jest za stary i że niema zdrowia. Mówiono o broni, o potrzebie dość poważnego wystąpienia. Jagodziński zapewniał, że w chwili działania dostarczy broni.

Na trzeciej zbiórce przy ul. Leszno o godz. 5 wiecz. dnia 12 października 1930 r. wszyscy przyszli ustrojeni i bez dokumentów, bo tak im kazano. Jagodziński oświadczył, iż dziś rzuci bombę na „wąsala“ (na Piłsudskiego — red.) Stanie się to o godz. 7 wiecz., gdy będzie przejeżdżał „on“ z prezydjum Rady Ministrów do M. S. W. Bombę rzuci na samochód Jagodziński w Alejach Ujazdowskich w pobliżu Wilczej. Bomba będzie starego typu, ale jest niezawadna i że on, Jagodziński, rzucił już raz taką bombę na lokal rosyjskiego komisarjatu. Pozostali czterej, m. in. i ja, powiada oskarżony, mieliśmy gęstą salwą rewolwerową osłanić ucieczkę Jagodzińskiego. Do zamachu nie doszło, gdyż „wąsal“ nie przejeżdżał tego dnia.

Przew.: Czy w krwawych demonstracjach 14 września 1930 r. w Warszawie brał oskarżony udział.

Osk. Trochimowicz: brałem udział, byłem nawet uzbrojony, ale ja do policji nie strzelałem, strzelał Pórzycki.

Prokurator: A jednak z rewolweru pan strzelał!

Osk. T.: Strzelałem, ale w piwnicy Kasy Chorych, aby wypróbować rewolwer. Drugi, rewolwer. który u mnie znaleziono, nie był moją własnością.

Prok.: Czy na zebraniach mówiono o t. zw. terorystycznej 5-tce?

Osk. T.: Tak, mówił o tem Pórzycki. (Według prasy socjalistycznej owym Pórzyckim był konfident policji, który wkradł się w zaufanie władz P. P. S.-u i on to „wsypał“ całą piątkę — redakcja).

* * *

Należy zaznaczyć, iż przesłuchanie oskarżonego Trochimowicza trwało pełne 2½ godziny. O godz. 2 popoł. sąd zarządził przerwę. Popołudniu przesłuchani będą czterej oskarżeni.

Wszystkich świadków w liczbie 15-tu odesłano do domu. Stawią się oni dnia następnego, t. j. w piątek. M. in. zeznawać będą jako świadkowie wiceminister Beck i minister Składkowski.

Jako świadków odwodowych obrona powołała: posła T. Arciszewskiego, posła L. Śledzińskiego, Z. Raczyńskiego, E. Przetacznika i sekretarkę Stow. b. więźniów politycznych p. Grabowską.

Rozprawa ta budzi w stolicy bardzo wielkie zainteresowanie.

H. Sambor.

* * *

Warszawa, 30. 1. (Tel. wł.). W związku z procesem socjalisty Jagodzińskiego i tow., oskarżonych o przygotowanie zamachu na marszałka Piłsudskiego „Robotnik“ pisze, że pierwszy dzień rozprawy sądowej przyniósł między innemi i to wyjaśnienie, że cały akt oskarżenia zbudowany został w gruncie rzeczy „na zeznaniach agenta - prowokatora“. Chodzi tu o głównego świadka dowodowego Pórzyckiego.

„Gazeta Polska“ natomiast twierdzi, że zachowanie się oskarżonych rzuca podejrzenie, że niektóre ustępy zeznań są w odpowiedni sposób wyreżyserowane i odpowiednio przygotowane.

Nowa organizacja wojskowa Kreuzschar.

Niemieckie centrum poszło w ślady Stahlhelmu.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 30. 1. Do szeregu wojskowych organizacyj przyjętych w Niemczech przybyła nowa, tym razem **związana politycznie i organizacyjnie z katolicką partją centrową.** Nowy ten twór otrzymał nazwę „Kreuzschar“. Ci nowocześni krzyżowcy wystąpili wczoraj publicznie w Bytomiu, gdzie ks. prałat poseł Ulitzka, znany renegat, w przemówieniu podkreślił **cele tej organizacji, jako zwróconej przeciwko „gwałtom, uciskowi i siłom zniszczenia“.**

Te mgliste wynurzenia pozwalają przypuszczać, że chodzi tutaj o nową partyjną organizację bojową na Górnym Śląsku, sformowaną w odpowiedzi na żądanie stworzenia Grenzschutzu (oddziałów ochrony granicznej). Będzie to przedewszystkiem formacja **zwrócona przeciwko Polsce, oraz mniejszościom polskim na Górnym Śląsku,** jakkolwiek zapowiedziane jest rozszerzenie jej na terytorjum Rzeszy. Jak widać, oddziały Stahlhelmu i grupy szturmowe narodowych socjalistów, socjalistyczny Reichsbanner i inne tem podobne organizacje okazują się niewystarczające, wskutek czego dla uzupełnienia kadrów przyszłej armji powstała **nowa organizacja bojowa, tym razem ze stemplem katolicyzmu niemieckiego.**

AR.

Z Sejmu i Senatu.

Cenzura interpelacji poselskich

Warszawa, 30. 1. (Tel. wł.) Komisja regulaminowa zastanawiała się nad pytaniem, czy w interpelacji poselskiej mogą być umieszczone artykuły prasy przez rząd skonfiskowane. Zdaniem p. Cara, umieszczanie w interpelacjach poselskich skonfiskowanych druków w dosłownem brzmieniu jest sprzeczne z art. 77 ust. II konstytucji, gdyż narusza nienaruszalność orzeczenia sądu. Na wniosek posła Pużaka rozstrzygnięcie sprawy odroczono do chwili zasięgnięcia opinji wybitnych znawców prawa.

Budżet blisko 3-miljardowy.

Warszawa, 30. 1. (Tel. wł.) Komisja budżetowa zakończyła rozpatrywanie preliminarza budżetowego i przystąpiła do rozważania ustawy skarbowej. Preliminowane dochody zmniejszono o 33 200 000 zł, wydatki o 29 200 000. Wynik ostateczny: dochody 2 857 312 474 zł, wydatki 2 856 985 154 zł.

Referent generalny budżetu poseł Miedziński podkreślił, że rząd będzie musiał ograniczyć wydatki ponad miarę skróceń, dokonanych przez komisję sejmową, gdyż dalsze pogorszenie się sytuacji gospodarczej może zmniejszyć przewidywane wpływy skarbowe. W najgorszym razie rząd będzie się musiał dla utrzymania równowagi budżetowej chwycić zmniejszenia poborów urzędniczych.

Mówcy opozycyjni wystąpili przeciw artykułowi szóstemu, wprowadzającemu sławne luzy budżetowe, pozwalające ministrom na przerzucanie funduszów z jednej pozycji na drugą.

Plenarne posiedzenie Senatu

odbędzie się we wtorek dnia 3 lutego br.

Przynajmniej raz coś mądrego

Warszawa, 30. 1. (Tel. wł.) Poseł dr. Karol Polakiewicz zgłosił w komisji budżetowej **nieuzgodnioną z rządem** (!) rezolucję, domagającą się, by wypłacane w urzędach i instytucjach państwowych w ciągu roku remuneracje nie przekraczały razem wziąwszy jednomiesięcznej pensji.

(Urzeczywistnienie tej rezolucji uderzy między innymi w kieszeń naczelnika bydgoskich warsztatów kolejowych I klasy p. Schmidta. Poseł dr. Polakiewicz (BB) przynajmniej raz wymyślił coś mądrego i pożytecznego).

—o—

Fundusz wyborczy Be-Be.

W związku z ujawnionym w dyskusji budżetowej Sejmu faktem, że Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem brał pieniądze na wybory od przemysłowców, wyjaśnia „Polonia“ katowicka:

„Miarodajne czynniki naciskały na Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych, by udzielił im subwencji na wybory. Przemysłowscy wykręcali się, jak mogli, bo czasy są ciężkie. Ale bali się Bebeków, którzy mogliby przemysłowi zaszkodzić. Nie mając gotówki, scedowali Bebekom na fundusz wyborczy pretensję swoją do rządu w wysokości 650 tysięcy zł. Wiemy, że oprócz tego Bebecy wycisnęli jeszcze od przemysłu śląskiego 350 tysięcy zł, a od przemysłu żelaznego 500 tysięcy zł na wybory“.

Wybór dwustu kilkudziesięciu „mameluków“ zawdzięczać należy więc m. in. pomocy przemysłu śląskiego, częściowo niemieckiego.

—o—

Rabunek 5.000 mk. z kasy oszczędności.

Berlin widownią śmiałych napadów bandyckich.

Berlin, 29. 1. (PAT) Niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego dokonało wczoraj wieczorem trzech zamaskowanych bandytów, którzy **wpadli do filji kasy oszczędnościowej na przedmieściu Berlina** i z rewolwerami w ręku **zmusili obecnych urzędników do wydania im gotówki,** znajdującej się w kasie.

Sprawcy **skrępowali powrozami dwóch urzędników,** trzeciego zaś steroryzowali. **Po zrabowaniu 5.000 marek bandyci zbiegli.**

W grudniu nastąpiło dalsze pogorszenie.

Instytut badania konjunktur gospodarczych i cen o sytuacji gospodarczej.

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen w następujący sposób charakteryzuje obecną sytuację gospodarczą w Polsce: Rozmiary wytwórczości przemysłowej **uległy w grudniu dalszej znacznej redukcji.** Ogólny stan produkcji przemysłowej **obniżył się ze 105,9 w listopadzie do 101,9 w grudniu.** Spadek rozmiarów wytwarzania zaznaczył się w grudniu niemal wyłącznie **w gałęziach produkcji dóbr wytwórczych** przy równoczesnym silnym spadku przewozów kolejowych tych dóbr (77,5 do 66,5). W przemyśle włókienniczym **przy silnem skurczeniu się obrotów** (przewozy kolejowe spadły z 81,6 w listopadzie do 62,2 w grudniu), **ponowne zmniejszenie zatrudnienia** nastąpiło pod koniec miesiąca w okresie świąt. W innych gałęziach produkcja nie wykazała w grudniu poważniejszych zmian w porównaniu z listopadem. Sądząc na podstawie danych o liczbie bezrobotnych, proces ograniczenia rozmiarów produkcyj przemysłowych odbywał się w dość znacznych rozmiarach również i w styczniu.

Przesilenie rolnicze w drugiej połowie grudnia, a bardziej jeszcze w styczniu, **uległo dalszemu pogłębieniu.** Nie tylko bowiem trwa **ostra zniżka na rynkach zwierzęcych,** ale ponadto ceny zbóż, odznaczające się w ostatnich miesiącach pewną stałością, ostatnio doznały **dalszego obniżenia,** szczególnie dotkliwego dla przemysłu. **Rola ludności wiejskiej jako konsumenta towarów przemysłowych, redukuje się coraz bardziej.**

Sytuacja na rynku pieniężnym nadal **kształtuje się niepomyślnie.** Wypłacalność uległa raczej dalszemu pogorszeniu, ponieważ pewien spadek odsetka protestów wekslowych w Banku Polskim w grudniu należy przypisać odroczeniu terminu płatności licznych zobowiązań. Pomimo silnego i nagłego skurczenia się obrotów **nie nastąpiło poważniejsze pogorszenie się wypłacalności.** Wkłady w bankach uległy coprawda dalszemu zmniejszeniu, ale tempo spadku bardzo osłabło, a równocześnie **nastąpił wyraźny i silny wzrost wkładów w kasach oszczędności,** tak, iż w rezultacie ogólna suma w instytucjach kredytowych po kilkumiesięcznej przerwie ponownie wykazała **pewien wzrost.** Podobny wzrost wkładów oraz brak nadmiernych zapasów towarowych pozwalają wnosić, że procent kurczenia się obrotów i ograniczania wytwórczości przemysłowej **mógłby być w najbliższych miesiącach ukończony.** Koniecznym do tego warunkiem jest jednak **równowaga cen.** W dotychczasowym przebiegu depresji spadek cen odbywał się nierównomiernie. Podczas gdy ceny jednych artykułów silnie spadały, obniżając dochody i zakupy odpowiednich grup ludności, **ceny innych artykułów pozostawały na poziomie niemal niezmienionym.**

*

Ostatnia uwaga Instytutu jest wymierzona przeciwko kartelom i przeciw cenom detalicznym. Na ten warunek poprawy gospodarczej wskazywaliśmy przed tygodniem w naszym „Dziale Gospodarczym“. Sprawę cen detalicznych omówimy szerzej w numerze jutrzejszym.

S.

Wybuch prochu czy gazów?

30 górników traci życie w kopalni amerykańskiej.

Limpton (Stan Indiana) 29. 1. (PAT) W jednej z tutejszych kopalń wskutek zapalenia się prochu strzelniczego nastąpił wybuch, który pociągnął za sobą śmierć zgórą 20 osób.

Limpton, 29. 1. (PAT). Liczba ofiar wybuchu w jednej z tutejszych kopalń **wzrosła do 30 osób.** Jedynie dwóch górników, znajdujących się blisko wybuchu, uszło bez szwanku. Przeważna część **z pośród 215 górników,** stanowiących dzienną drużynę, wyszła z kopalni w chwili, kiedy nastąpił wybuch. Przypuszczają obecnie, iż przyczyną katastrofy było zapalenie się gazów.

Jak ludzie uciekają z sowieckiego raju?

Bukareszt, 29. 1 (PAT). Rumuński patrol pograniczny w Chiteani, zaalarmowany strzałami z terytorjum sowieckiego z drugiej strony Dniestru, zauważył w nocy osobnika, który usiłował **przedostać się wpław (w styczniu!!!) przez rzekę na brzeg po stronie rumuńskiej.**

Za osobnikiem tym strażnicy sowieccy **oddali kilka strzałów.** Choć ciężko ranny, osobnik dopłynął do brzegu rumuńskiego i zeznał, że nazywa się Czerbakow i jest członkiem moskiewskiej akademji sztuk pięknych. Wkrótce stracił on przytomność, a po 2 godzinach zmarł. Mieszana komisja lokalna rumuńsko-sowiecka postanowiła zwłoki przekazać władzom sowieckim.

Przestańcie pisać o Brześciu!

Z rozmaitych stron nalegają na nas, abyśmy o Brześciu pisać przestali. W dniu 29 bm. otrzymaliśmy nawet rodzaj zbiorowego podania z Margonina (pow. Chodzież) następująco sformułowany:

Szanowna Redakcja
„Dziennika Bydgoskiego"
w Bydgoszczy.

Grono długoletnich czytelników Szan. Dziennika zastanawia się nad redakcją pisma. Pismo, które w dawniejszych czasach było prowadzone na poważnym poziomie, w ostatnich czasach natomiast **zeszło na tory antypańsiwowe.** Nadmieniamy, że o ile Szan. Redakcja nie zmieni kierunku, **nie przestanie pisać o Brześciu,** to my przestaniemy raz nazawsze abonować Dziennik Bydgoski.

Pozatem do naszego zdania znajdzie się dużo więcej zwolenników.

(—)

Pod tym oryginalnym listem znajduje się pięć podpisów, które są tak mało czytelne, że nie kusimy się o ich odczytanie.

Autorom zwracamy przedewszystkiem uwagę, że **mylą się** twierdząc, jakoby „Dziennik" zeszedł na tory antypaństwowe. Jesteśmy tylko przeciwnikami rządu czyli antyrządowcami, co jest czemś zgoła różnem. Nawet do obecnego rządu odnosimy się rzeczowo i nie nasza wina, że z tej rzeczowości wynika stosunek do niego nieprzychylny. Za wiele bowiem jest nieprawości.

O Brześciu nie możemy przestać pisać, bo na to nie pozwala nam sumienie. Nie jesteśmy niczyimi płatnymi mamelukami i dla tego występujemy tak jak nam sumienie nasze nakazuje. Zresztą mamy liczne dowody uznania za zajęte przez nas stanowisko.

Niech rząd postawi uczciwie sprawę Brześcia, wytoczy proces winnym albo tym, którzy podnieśli straszne oskarżenia w sprawie ponurej tragedji, która się tam rozegrała, a my w tej chwili przestaniemy o Brześciu pisać.

Milczenie w sprawie Brześcia byłoby dowodem znikczemnienia społeczeństwa i znieczulenia sumień. Nie możemy dopuścić, aby także nas o jedno i drugie posądzono. Pozatem i nadal oddawać będziemy rządowi sprawiedliwość i radzi będziemy, jeżeli w postępowaniu jego znajdziemy coś godnego pochwały.

Żydowskie wojsko.

Piszą nam: Krakowski „Il. K. C." z dnia 16 bm. podaje następującą „ciekawą" wiadomość:

W poniedziałek 12 bm. wkraczający do lokalu przy ul. Kowalskiej nr. 8 w Sosnowcu funkcjonarjusze policji mundurowej zastali o godz. 20-tej kilkunastu młodzieńców, którzy — jak się okazało — stanowili sztab tajnej żydowskiej organizacji wojskowej, budząc zarówno swą postawą, jak i zachowaniem salwy śmiechu wśród przedstawicieli władzy.

„Sztabowcy" ci, mianowicie: Bierenholz, Pizmanter, Moszkowicz, Kłaczek, Szczyszczycki, Epstein, Malec i Piła zaczęli chować się po różnych kątach oraz pod krzesła i stoły, aby uniknąć zetknięcia się z policjantami. Na stole między innemi znaleziono „rozkaz alarmowy nr. 15", zawierający dyspozycje dla poszczególnych uczestników tej „militarystycznej" konferencji oraz instrukcje dla pikiet ochronnych na ulicach, sąsiadujących z ul. Kowalską, jak mają zachować się posterunki oraz, jak należy pozdrawiać członków sztabu. Rozkaz alarmowy podpisany był przez niejakiego Glückmana, przyczem przy nazwisku znajdował się szumnie brzmiący tytuł „Feld-Chaj", co ma podobno oznaczać w żargonie „generalfeldmarszałek" (!!). Pozatem wśród uczestników konferencji znaleziono szereg instrukcyj technicznych i zleceń służbowych.

Władze policyjne wypuściły wszystkich „sztabowców" na wolność po stwierdzeniu ich tożsamości.

Podobno Feld-Chaj ma wytoczyć komendantowi pikiet dyscyplinarkę za brak orjentacji w momencie nadejścia policji".

Tylko tyle i nic więcej. Zażydzonemu „Kurjerkowi" cała ta ciekawa afera wydaje się widocznie niczem więcej jak wesołą krotochwilą. W rzeczywistości zaś świadczy ona o czemś zgoła innem a mianowicie o żydowskiej bezczelności. W każdej organizacji antypaństwowej znaleść można żydów, każda brudna sprawa żydem cuchnie. Toć nawet ten sam „Kurjerek" pisał swego czasu, że wprawdzie nie wszyscy żydzi są komunistami, ale co komunista to żyd. Kto wie, czy i ci rzekomo tak zabawni machabejczykowie — to nie awangarda komunistyczna.

Głosy lekarzy o encyklice
o małżeństwie chrześcijańskiem.

(KAP) Jak donosiliśmy niedawno, „Osservatore Romano" zwróciło się do szeregu wybitnych profesorów medycyny o podanie swych wrażeń z powodu ogłoszenia encykliki o małżeństwie. W odpowiedzi na to zapytanie, wśród wielu innych, tak pisze prof. Ernesto Pestalozzi:

„Znajdujemy w niej (w encyklice) podane w imię moralności katolickiej te same zasady, któremi kieruje się polityka demograficzna rządu i które na polu naukowem ściśle są bronione przez eugenikę pozytywną. Olbrzymia większość lekarzy z radością stwierdzi, że wskazówki nauk lekarskich i społecznych zgadzają się w zupełności ze wskazówkami moralności katolickiej".

Do tego samego zdania przychyla się również prof. Paolo Gaifami, dyrektor kliniki ginekologicznej przy uniwersytecie w Bari, dodając: „Po takiem oświadczeniu zbytecznem jest wrażenie mego uznania dla wskazówek, omawianych w papieskiej encyklice".

Prof. Pasqual Sfameni, dyrektor kliniki przy uniwersytecie w Bolonji, oświadcza: „Czy ze stanowiska religijnego, czy ze stanowiska społecznego ograniczanie potomstwa, jakiemikolwiek środkami osiągane, musi być uważane za nielegalne". Dyrektor szkoły akuszeryjnej w Weronie, prof. Odorico Viana, odpowiada w ten sposób: „Słowa Najwyższego Pasterza, zawarte w encyklice „Casti Connubii" odnośnie ograniczeń urodzin posiadają najwyższą wartość moralną i społeczną. Z praktyki można stwierdzić, że żadna propaganda, żadne napomnienia, obywatelskie czy polityczne nie mogą wywołać dobrych wyników na tem polu, jeśli brak podstawy religijnej". Itd.

Nowy gabinet francuski.



W środku (+) prezydent ministrów Laval. Obok niego po prawej stronie minister rolnictwa Tardieu, po lewej Pietri (finanse), obok Dusmenil (lotnictwo). Na fotelu siedzi minister spraw wojskowych Maginot.

Lawiny śnieżne grzebią ratujących i ratowanych.

Modano, 28. 1. (PAT.) Lawina śnieżna pogrzebała włoską wojskową drużynę ratunkową, poszukującą kompanję strzelców alpejskich, która zaginęła bez śladu od soboty. Losy kompanji strzelców są dotychczas nieznane.

Banda rabusiów ostrzeliwała samochód ekspedycji naukowej.

Luxor. Banda uzbrojonych rabusiów ostrzeliwała samochód ekspedycji amerykańskiej, raniąc przytem szofera. Oddział, złożony z 300 policjantów, otoczył kryjówkę rabusiów. W walce, jaka się wywiązała, dwóch bandytów zostało zabitych, a jeden ciężko ranny.

Dr. Antoni Marczyński. 82

Płynne Złoto

Powieść.

(Ciąg dalszy.)

Mały reporter siedział nad jamą i odżywiał się intensywnie zapasami z plecaka, który sobie tu przyniósł w międzyczasie, a żeby okazać, jak mało się przejmuje bliskiem sąsiedztwem słynnego detektywa, bimbał nonszalancko nogami, zwisającemi nad dnem jamy, niemal nad głową związanego jeńca.

— Dzień dobry, Baltazarku, — zaczął przyjaźnie, upuszczając tamtemu na nos nibyto niechcący, kawałeczek sera; — jakże to powiedział nieśmiertelny pan Zagłoba? Acha, wiem: „Złapał Kozak Tatarzyna, a Tatarzyn za łeb trzyma", prawda?

— Ja cię też przytrzymam, aż ci się babka w grobie obróci, — zawarczał tamten z wściekłością, usiłując powstać... oczywiście napróżno. Stracił równowagę, usiadł z impetem w kałużę błota, aż się rozprzysnęło.

— Fe! — skrzywił się Rafał. — Jakże niesmaczne aluzje. Proszę cię, miły Baltazarku, poniechaj wszelkich wzmianek o nieboszczykach, kiedy jem. Jestem ogromnie wrażliwy.

— Bez kpin, łotrzyku. Jak śmiałeś mnie związać, co? Mnie... Bal...

— Baltazara Szafrana?! — podrzeźniał reporter. — Musiałem cię związać, koteczku, aby móc bez przeszkody rewindykować swoją własność. Domyślasz się zapewne, że mówię to o moich sześciu stu-złotóweczkach. — Tu wyjął swój portfel, wydobył z niego sześć banknotów stu-złotowych, ułożył je w piękny wachlarz, i strojąc miny gejszy, począł się nim wachlować.

— Ośmieliłeś się zabrać te pieniądze z mej kieszeni?

— Jaaa? Coś podobnego! Masz świadków, Baltazarku? — zakpił Rafał, chowając skrzętnie swój cenny „wachlarz" do portfelu.

Zgrzytnął zębami detektyw, ale nic na to nie odrzekł, boć ten kuty frant użył w tym wypadku jego własnej broni; tam, w wąwozie, kiedy protestował przeciwko konfiskacie tych pieniędzy, i groził skargą, Baltazar oświadczył, że zaprzeczy wszystkiemu i spytał urągliwie, czy Rafał ma świadków. Ano, przyszła koza do woza.

—A teraz pomówmy o interesach, — ozwał się reporter; — zostałem tu umyślnie, aby ci, miły Baltazarku, zaproponować przymierze i spółkę w pewnem przedsięwzięciu.

— Spółka z takim łobuzem?

— Nie masz wyboru, kochasiu. Albo spółka ze mną, albo głodowa śmierć w tej tu dziurze, nieprzyjemnie woniejącej, między nami mówiąc. Bo jakże stąd wyjdziesz bez mojej pomocy, mając w dodatku bransoletki na rączkach, a nóżki związane szelkami. Przy nierozsądnych poruszeniach porcięta ci opadną „poniżej godności osobistej", jak mawia jeden z mych przyjaciół, uwikłasz się w nich beznadziejnie i jeszcze przed zgonem odmrozisz sobie w tej kałuży to i owo. A gdybyś jakim cudem stąd wylazł, to racz pamiętać o drabinie i ciężkiem wieku, które przywalę głazami, usunąwszy wprzód drabinę, aby się napróżno nie fatygował z tą klapą... Myślisz może, iż jest stąd jakieś inne wyjście? Ano, szukaj, szczęść ci Boże. Ja całą dobę straciłem na próżne poszukiwania... A jeśli liczysz na jakąś pomoc z zewnątrz, to czeka cię, biedaku, przykry zawód. O tych podziemiach prócz mnie wiedział tylko „upiór Borów", którego pan Rojek postrzelił. Nikt się tu nie zapuszcza, i nikt cię szukać nie będzie...

Detektyw nie przerywał mu, licząc, że gaduła powie wreszcie coś, co jego zainteresuje...

— Nie musi jednak być tak źle, jak mówisz, — zauważył wkońcu, nie odrywając oczu od bimbających nóg reportera. „Ach, żebym mógł powstać i złapać go w przegubach", wdychał w myśli. „Ściągnąłbym draba nadół, złapał pod gardło i jużby on mnie grzecznie uwolnił z więzów wówczas". A głośno dowodził jednocześnie; — nie musi być tak źle, inaczej nie zależałoby ci na przymierzu ze mną, i uciekłbyś czemprędzej...

— Tak powinienem uczynić, zaiste, — westchnął Rafał; — tak nakazuje rozsądek, niestety moje serce gołębie wzdryga się na myśl, że w tym samym czasie, w którym ja siedziałbym w wagonie, ciebie szczuryby tu łaskotały. A szczury są tutaj tej wielkości, — odmierzył prawą ręką na lewem ramieniu uczciwe pół metra, i zabrał się znów do jedzenia.

— Która to godzina teraz? — spytał detektyw znienacka.

— Która? — sięgnął po zegarek. — Zaledwie czwarta.

— Złodzieju! Zegarek takżeś mi ściągnął?

— Pożyczyłem tylko, — odparł reporter urażony; — oddam ci go pod słowem, skoro mój napowrót otrzymam. I pistolet ci oddam.

— Czwarta, — mruknął detektyw do siebie; — coś długo leżałem bez przytomności.

— Przyznaję, że długo. Już zaczynałem się lękać...

— Acha, teraz-żeś się wygadał, bratku. Zależy ci jednak, bym żył.

— Czyż kiedykolwiek twierdziłem inaczej? Nikomu śmierci nie życzę, takie już mam serce dobrotliwe... Ale abstrahując od wrodzonej mi humanitarności, także z innych powodów nie chciałbym, abyś umarł, drogi Baltazarku... Forsa, ot co! Chciałby człek łyknąć trochę grasza, i chciałby wywdzięczyć się czarującej dziedziczce z Borów za gościnę. Ubrano mnie wbrew woli w twoją skórę, Baltazarku, myślałem, że podołam zadaniu, ale przeliczyłem się trochę. Splot zagadek, związanych z Borami jest tak skomplikowany, że autentyczny Sherlock Holmes, ten angielski, uważasz... nicby nie poradził.

— Chcesz mnie zaintrygować, co?

— Chciałbym cię zainteresować tą sprawą, ale tylko dlatego, aby być w porządku wobec Ewy Turno. Abym mógł sobie powiedzieć z czystem sumieniem, że nie zaniedbałem żadnego środka... Lecz z drugiej strony nie mam ani krzty nadziei, byś tu coś pomógł w tej sprawie...

— W jakiej sprawie, u licha! Przecież Rojek zdemaskował tego draba, przebierającego się za upiora. Sam mi mówił... Więc o co chodzi?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

— Byłym skautom drużyny im. Tadeusza Rejtana w Śremie do wiadomości. Dnia 8 lutego 1931 roku o godz. 14-ej odbędzie się w salce hotelu Bazar w Śremie ogólny zjazd byłych skautów drużyny Tadeusza Rejtana, na który się wszystkich byłych druhów jak najuprzejmiej się zaprasza. Prosimy o adresy, które należy skierować na ręce sekretarza działu historycznego Wacława Ruty w Śremie (starostwo).

Dwie dziewczynki utonęły w stawie.

Kępno, w stycznia.

W dniu 25 bm. załamały się 3 dziewczynki na stawie w Trzcinicy (pow. kępiński). Robotnik Józef Cuger wyratował jedną z tonących, 8-letnią Kazimierę Skrzypczakównę. 7-letnia Leokadja Krowiarzówna i 8-letnia Irena Skrzypczakówna **utonęły**. Wydobyto je z wody już martwe.

Pokaz drobiu w Poznaniu.

Towarzystwo Ornitologiczne dla hodowli drobiu w Poznaniu urządza wielki doroczny pokaz drobiu, połączony z nagrodami i sprzedażą. Można wystawiać ptactwo wodne, kury, indyki, kanarki, gołębie rasowe i pocztowe, króliki, zwierzęta futerkowe dzikie, oraz artykuły potrzebne dla hodowli drobiu. Pokaz drobiu odbędzie się w dniach od 21 do 23 lutego. Deklaracje oraz zgłoszenia przyjmuje komitet do dnia 5 lutego. Pokaz urządza się na ogrzanych salach ogrodu zoologicznego w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka. Zgłoszenia przyjmują członkowie: p. Sterczała — Poznań, ul. Mickiewicza 33 oraz p. Tilgner Roman — Poznań, ul. Wały Król. Jadwigi nr. 11.

KORONOWO. **Roczne walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków** odbędzie się w niedzielę 1 lutego o godz. 2 po poł. w sali p. Gollnikowej.

NIESZCZEWICE. **„Kościuszko w Petersburgu".** Tow. Powstańców i Wojaków, urządza w niedzielę dnia 1 lutego w sali p. Polaszewskiego w Złotnikach Kujawskich, wielką zabawę karnawałową, połączoną z przedstawieniem amatorskiem. Odegrana będzie sztuka p. t. „Kościuszko w Petersburgu". Początek o godz. 18,30.

Nakło.

Polski Czerwony Krzyż oddział Nakło urządza w Strzelnicy w poniedziałek, 2 lutego o godzinie 19,30 przedstawienie amatorskie p. t. „Ciepła wdówka". Po przedstawieniu zabawa taneczna.

Walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków odbyło się w lokalu p. Malczewskiego. W zarządzie Tow. Powstańców i Wojaków zaszły pewne zmiany, a mianowicie: prezesem Tow. Powst. i Woj. wybrano jednogłośnie p. Tadeusza Kosmowskiego, wiceprezesem p. Stróża, sekretarzem p. St. Banickiego, zastępcą p. A. Banickiego, skarbnikiem p. Kwiatkowskiego, komendantem p. Ossowskiego. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Wilowski, Piechota i Faltyński. Do sądu honorowego wybrano pp. Koteckiego, Gawłowicza i Łasę. Wybrano jednogłośnie prezesem honorowym p. Stanisława Koteckiego, byłego prezesa naszego Tow. Powst. i Wojaków, za jego pracę, zasługę i gorliwość członkowską.

Roczne walne zebranie N. K. S. „Czarni" odbędzie się dnia 3 lutego 1931 r. o godz. 19,30 w lokalu p. Ohcima.

Kradzież. Do hotelu p. Aleksiewicza włamali się nieznani sprawcy i skradli papierosy, czekolady oraz wina wartości około 200 zł.

Żnin.

Z posiedzenia rady miejskiej. W ub. tygodniu odbyło się posiedeznie rady miejskiej. Posiedzenie zagaił p. dr. Jarosław Jączyński. Przewodnictwo objął najstarszy wiekiem radny p. Bartusch. Zastępcą przewodniczącego rady miejskiej wybrano p Joachimowskiego ,na sekretarza p. W. Schmidta, a zastępcę p. M. Kotowskiego. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Schmidta, Kotowskiego i Szymańskiego. Do poszczególnych komisyj weszli: budowlana: Nagórski, Braciszewski i Bartusch; rzeźni: Joachimowski, Kręgowski, Nagórski; gazowni i wodociągów: Piątkowski, Nagórski, Plewa i Kotowski; elektrowni: Piątkowski, Nagórski, Plewa i Eryk Smorowski; sanitarna: dr. Jączyński, Schmidt, Bartusch; rozbudowy miasta: Nagórski, Plewa i Bartusch; gimnazjum: Rościszewski, Nowak i Balski Wł. Uchwalono przyjąć na etat miejski urzędników pp.: Wł. Chylińskiego i Spławskiego.

Rogoźno.

Z życia Młodych Polek. Walne zebranie Młodych Polek odbyło się w salce parafjalnej. Zebraniu przewodniczył ks. dziekan Pomorski. Po sprawozdaniach zarządu i udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorjum, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezeską została p. Rejewska, zast. p. Dziembowska, sekretarką p. Ogórkewiczówna, zast. sekr. p. Grochowalska, skarbniczką p. Mendelówna St., bibljotekarką p. Ewertowska. Do rady opiekuńczej wybrano pp.: Tomecką, Werblównę i Malicką.

Samochód rozbił ścianę. Właściciel samochodu p. Schöder z Chodzieży pozostawił swoje auto przy ul. Poznańskiej w Rogoźnie bez dozoru. Dzieci, powracające ze szkoły, puściły maszynę w bieg i auto najechało na budynek p. Röhla, rozrywając drzwi w domu i kawałek ściany. Auto zostało uszkodzone.

Pruszcz k. Bydgoszczy.

Z walnego zebrania wojaków. W ub. niedzielę odbyło się w lokalu p. Pęka w Pruszczu walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków przy udziale 19 członków. Do nowego zarządu weszli pp.: Cichowski - prezes, Ciechański - sekretarz, Rogaczewski - skarbnik, Ruszkowski - komendant. Jako nowy członek przystąpił p. Zenker.

Kradzież roweru. W dniu 24 bm. skradziono na szkodę p. Piera, fryzjera z Pruszcza, nowy rower.

Z życia S. M. P. W niedzielę 1 lutego o g. 15 odbędzie się w lokalu p. Pęka w Pruszczu pierwsze zebranie miejscowego Stow. Młodzieży Polskiej. Po zebraniu odbędzie się wspólna kolenda.

Kruszwica.

Z ekranu. Kino-teatr „Ziemowit" wyświetla arcydzieło filmowe p. t. „Powrót z niewoli".

„Kontakt z zaświatem" oto tytuł wykładu, który będzie wygłoszony dziś w piątek o godzinie 8 wiecz. w sali p. Daleszyńskiego. O liczne przybycie upraszają prezesowie katolickich stowarzyszeń.

Wieczór pieśni. Nadgoplańskie Towarzystwo Śpiewu w Kruszwicy urządza w niedzielę 1 lugo br. w sali p. Rucińskiego swój doroczny występ. Program jest bardzo urozmaicony. Odegrane będzie przedstawienie amatorskie p. t.: „Jeden z nas musi się ożenić". Po występie odbędzie się zabawa karnawałowa.

Z walnego zebrania „Sokoła". Odbyło się w sali p. Daleszyńskiego walne zebranie „Sokoła". Na zebranie to przybył członek honorowy p. dr. Grabski, który przewodniczył zebraniu. Zarząd wybrano w składzie: prezes - Fedkowicz, wiceprezes - Grześkowiak, sekretarz - Tymkowski, skarbnik - Wesołowski, gospodarz - Wojtaszek, naczelnik oddz. męskiego Andryszak, żeńskiego - Wesołowski, zast. naczelnika oddz. żeńskiego - Kędziorówna, dowódca plutonu P. W. - Barałkiewicz.

Zebranie rady miejskiej odbędzie się dziś, w piątek o godz. 7 wieczorem w salce posiedzeń.

Rozruchy w Chodzieży.

Bezrobotni oblegli starostwo. — Policja rozpędziła tłum szablami i gazami łzawiącymi. — Jedenaście osób rannych.

Z **Chodzieży** donoszą:

Dnia 26 stycznia bezrobotni, w liczbie kilkuset, zebrali się przed Magistratem, domagając się pomocy. Jednocześnie **żony bezrobotnych z dziećmi** udały się przed starostwo, wysyłając delegację do p. starosty, aby przedstawiła mu straszliwą nędzę, w jakiej znajdują się ich rodziny.

Delegacji tej jednak, złożonej z kobiet, nie dopuszczono do p. starosty, gdyż w tej samej chwili z gmachu starostwa wybiegł oddział policji, rozpędzając **szablami kobiety i dzieci.** Na rozkaz komisarza **użyto gazów łzawiących.**

Na wieść o tem, co się dzieje, przybiegli robotnicy, na których rzuciła się policja. W rezultacie **11 robotników odniosło rany.** Nazwiska ich: Garstecki, Dominiak, Kośnicki, Dziekan, Brejza, Marciniak, Łysiak, Światły, Puławski, Granza, oraz weteran powstania wielkopolskiego, 78-letni Jan Milka.

W związku z zajściami aresztowano 8 osób.

Dochodzenia w sprawie zamordowania ś. p. Bartza.

W związku z dokonanem morderstwem restauratora Bartza w Górze, dochodzenia ustaliły, że mordercy wtargnęli do lokalu restauracyjnego w chwili, gdy ś. p. Bartz miał go już zamykać z powodu spóźnionej pory. W lokalu nie było nikogo i mordercy zaraz po wejściu zażądali od B. wydania pieniędzy, a gdy ten wzdragał się tego uczynić, bandyta Wojciech Piotrowski oddał do niego trzy jeden po drugim strzały rewolwerowe. Ś. p. Bartz nie padł jednak odrazu, lecz mimo zadanych ran stał na miejscu, na co Piotrowski odezwał się do swego towarzysza Edmunda Zdrojewskiego „co to jest... ja strzeliłem, a on stoi jeszcze, widocznie kule nie dobre". Po tych słowach strzelił poraz czwarty, po którym to strzale Bartz padł trupem na miejscu. Mordercy wyrwali mu następnie portfel z kieszeni ubrania i zbiegli. Nie zostało jednak stwierdzone ile gotówki zawierał portfel. Dalsze dochodzenia w toku. Śledztwo na miejscu wypadku prowadził osobiście kierownik wydziału śledczego p. Lissowski, które to dochodzenia doprowadziły następnie do ujęcia zbrodniarzy w Bydgoszczy.

GODZIĘBA. **Walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków** odbyło się w lokalu p. Oślizłego Zebranie zagaił p. Szczutkowski. Członkowie zarządu złożyli sprawozdanie, z których wynikało, iż praca była intensywna. Absolutorjum udzielono. Do zarządu weszli pp.: Kowalski prezes, Szczerbiński zast. prezesa, Kołodziejski sekretarz, Zielas zast., Górecki skarbnik, Szczutkowski komendant, Lewicki zast., Czerwiński referent oświatowy. Do komisji rewizyjnej wchodzą pp.: Modrzejewski J., Miklas i Wylandowski. Ławnicy pp.: Przybylski i Frankowski.

Gołańcz.

Z ruchu towarzystw. Walne zebranie Stow. Młodzieży męskiej odbędzie się dnia 2 lutego o godz. 4 po poł. w salce szkoły powszechnej. Walne zebranie Związku Inwalidów, Wdów i Sierot wojennych odbędzie się dnia 8 lutego o godz. 13 w lokalu p. Kowalewskiego. — Bractwo Kurkowe łącznie z Tow. Przemysłowców urządza w dniu 2 lutego w sali Strzelnicy doroczną zabawę karnawałową z urozmaiconym programem. —Walne zebranie Tow. Kat. Robotników odbędzie się w niedzielę, 1 lutego, w lokalu p. Kowalewskiego.

Pakość.

Z działalności Sokoła żeńskiego. Samodzielne gniazdo Sokoła żeńskiego odbyło swoje półroczne walne zebranie, które zagaiła prezeska p. Dembińska, poczem odczytany został protokół ostatniego zebrania. Dalej nastąpiły sprawozdania: sekretarki, skarbniczki i naczelniczki. Zarząd, który wybrano na zebraniu organizacyjnym, pozosaje ten sam. Wykład na temat powstania styczniowego wygłosiła prezeska p. Dembińska.

PAKOŚĆ. **Walne zebranie Bractwa Kurkowego** odbyło się dnia 24 bm. Walnemu zebraniu przewodniczył I starszy p. Goebel, sekretarzował p. Mańkowski. Po odczytaniu protokółu nastąpiły sprawozdania zarządu z działalności rocznej. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi pokwitowania i wybrano nast. nowy zarząd: I. starszy p. B. Kamiński, II. starszy p. St. Ciesielski, p. Wł. Mańkowski sekretarz, p. R. Sment zast. sekr., p. W. Wesołowski skarbnik, ławnicy pp. Nelka, Stranz J. i Konarzewski.

Chełmno.

Kurs przysposobienia wojskowego. Jak się dowiadujemy, odbędzie się w czasie od 8 do 15 lutego kurs przysposobienia wojskowego II. stopnia P. W. Wszyscy członkowie, którzy zgłaszali się już na kurs P. W., winni zameldować się dnia 8 lutego do godz. 12 w koszarach 66 p. p. w Chełmnie, w rejonie 5-ej kompanji. Uczestnicy kursu otrzymają bezpłatnie wyżywienie i umundurowanie. Uczestnicy kursu z powiatua otrzymają 50% zniżki kolejowej na przejazd do Chełmna i z powrotem.

Przychodnia przeciwgruźlicza czynną jest w lokalu Powiatowej Kasy Chorych we wtorki od godz. 16 do 17 dla wszystkich bezpłatnie.

Kurs instruktorski P. W. Obwodowy komendant P. W. i W. F. organizuje 6-dniowy kurs instruktorski P. W. dla wszystkich instruktorów kadry półzawodowej P. W. Kurs ten przeprowadzony będzie sposobem dojazdowym, a mianowicie w ciągu 6 po sobie następujących niedziel, począwszy od 1 lutego. Kurs ten będzie przeprowadzony w Chełmnie w 66 p. p. w rejonie 5 kompanji i trwać będzie w każdą niedzielę od godz. 12 do 13. Na przejazd do Chełmna i z powrotem instruktorzy otrzymywać będą 50% zniżki kolejowej, a 50% pokrywać będą każdorazowo z funduszów P. W. Obiad bezpłatnie otrzymywać będą instruktorzy w kasynie podoficerskiem.

Gdynia.

Państwowa akcja gospodarcza kupiectwa gdyńskiego.

Dowiadujemy się, że starosta grodzki p. Pożerski odbył szereg konferencyj z poważnymi czynnikami kupiectwa gdyńskiego, w rezultacie czego już odbyło się jedno zebranie i toczą się rozważania w kierunku **obniżenia cen w sprzedaży detalicznej** nietylko na artykuły żywnościowe, lecz i inne. Obecnie sprawa ta rozważa się również co do **obniżenia cen za lokale.**

Ogólny nastrój kupiectwa jest przychylny i jest możliwem, nie bacząc na najcięższe warunki na terenie Gdyni, że tut. kupiectwo wystąpi z przykładem dla całego terenu Rzeczypospolitej w użyciu jednego z poważnych ofiarnych sposobów do walki z gospodarczym kryzysem państwowym, **ogólnej zniżki cen.**

Już z tych wstępnych rozważań, wyłoniła się bardzo ciekawa współpraca czynnika rządowego **w Gdyni z czynnikiem gospodarczym.**

Wiadomości z Wągrowca.

Osobiste. W dniu 20. bm. został pobłogosławiony przez ks. prob. Pomianowskiego w kościele parafjalnym w Tucznie związek małżeński, między p. Edmundem Chełminiakiem z Wągrowca i p. Barbarą Leśniewską. Młodej parze szczęść Boże.

Przedstawienie amatorskie. W niedzielę dn. 1 lutego wystawia Stow. Młodzieży Polskiej w Wągrowcu w sali starej Strzelnicy o godz. 20 sztukę teatralną p. t. „Z nędzy do szczęścia".

Roczne walne żebranie S. M. P. odbyło się w ognisku. Po zagajeniu obrad przez prezesa p. Łukaszewskiego, na przewodniczącego walnego zebrania wybrano ks. patrona Jankego. Protokółował sekr. p. Dykban. Przyjęto jako członków pp.: Banaszaka, Drzewieckiego M., Koteckiego i Nowaka. Następnie złożyli sprawozdania z rocznej działalności wszyscy członkowie zarządu. Na rok bież. zostali wybrani pp. Łukaszewski K. prezes, Dyban W. zast. prezesa, Polus sekretarz, Maciejewski K. skarbnik, Wojczyński naczelnik, Świtajski kierownik ćwiczeń, Nowak gospodarz, Promiński bibljotekarz, rewizorami kasy pp.: Kaczmarek, Michalski, Mikołajski, do pocztu sztandarowego pp.: Bejma, Witt i Młodzikowski; sąd honorowy pp.: Łukaszewski K., Kaczmarek Fr. i Dykban. Gry ping - pongowej naczelnikiem został Wachowiak K.

Walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków odbyło się dnia 25. bm. Zagaił zebranie prezes p. Grochowicz. Protokół z ostatniego zebrania odczytał sekr. p. Piechowiak. Na przewodniczącego walnego zebrania poproszono p. dr. Kulińskiego, do protokółu p. Kaniewskiego, ławnikami pp. Majera M., Majera Cz. i Zantowa, poczem przystąpiono do sprawozdania członków zarządu. Wybrano nowy zarząd w składzie pp.: Grochowicz prezes, Widziński zast. prezesa, komendant Kaniewski, zast. kom. Rakowicz, sekr. Krajewicz, zast. Kaniewski, bibljotekarz Piechowiak; komisja rewizyjna pp.: Sprutta, Majer M. i Zantow; poczet sztandarowy pp.: Bąk, Stoiński i Martyński; delegaci obwodowi pp.: Widziński, Grochowicz i Biedrzyński. Sąd honorowy pp.: Sprutta, Grochowicz, Krajewicz, Widziński, Majer, Adamowicz, Stoiński i Ziółkowski.

Wykopanie szkieletów przy drodze

We wtorek 27 bm. robotnicy zajęci przy budowie nowego boiska koło Strzelnicy w Wąbrzeźnie, podczas kopania dołów wykopali **dwa szkielety ludzkie,** jeszcze dość dobrze utrzymane. Przy szkieletach znajdowały się jeszcze mniejsze kości, co ogólnie przypuszcza się, iż są to kości od szkieletu **małego dziecka.**

Szkielety leżały jeden obok drugiego równolegle do szosy, prowadzącej do Sitna.

Z opowiadań starszych robotników wynika, że tam, gdzie odkopano szkielety, przed dwudziestu pięciu laty stała Boża Męka.

Pod tą Bożą Męką chowano prawdopodobnie zmarłych na cholerę.

Spadająca cegła strzaskała czaszkę robotnika.

Z **Koźmina** piszą nam:

Niezwykle nieszczęśliwy wypadek wydarzył się w majętności Obra (pow. koźmiński). Otóż w chwili, gdy robotnik dominjalny, Józef Kaźmierczak, zamykał po skończonej pracy drzwi od śpichrza, wypadła ze sklepienia cegła, która **strzaskała mu czaszkę.** Nieszczęśliwy padł nieprzytomny na ziemię. W stanie bardzo ciężkim przewieziono K. do szpitala w Koźminie, gdzie zmarł mimo troskliwej opieki lekarskiej, nie odzyskawszy przytomności.

Z Torunia.

Z TEATRU TORUŃSKIEGO.

W piątek, dnia 30 bm., sobotę i niedzielę wieczorem „Wesele w Hollywood".

W sobotę o godz. 17-tej (ceny najniższe) prześliczna bajka dla dzieci „Jagienka i smok".

W niedzielę o godz. 13 w południe poranek ku czci wielkiego poety polskiego Kasprowicza z odczytem Emila Zegadłowicza. Ceny najniższe. O godz. 16 (ceny zniżone) ostatni raz rewja „Same przeboje".

W pełnych próbach pod kier. dyr. Bendy arcydzieło Szekspira „Romeo i Julja". Następną premjerą będzie komedja Grzymały-Siedleckiego „Pani ministrowa".

Mianowanie. Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego nadało tytuł profesora p. dyrektorowi Targowskiemu Tomaszowi, p. Orłowi Mikołajowi i ks. Feliksowi Zarembie.

Godny naśladowania czyn. Towarzystwo Urzędników Miejskich w Toruniu z okazji walnego zebrania, które odbyło się dnia 27 bm., wyasygnowało z kasy towarzystwa 50 zł na bezrobotnych.

Dalsze obrady rady miejskiej w Toruniu. Dn. 28 bm. odbył się dalszy ciąg obrad budżetowych w radzie miejskiej pod przewodnictwem p. mec. Michałka. Na wstępie radny Maćkowiak w związku z zrzeczeniem się przez p. Schwaba mandatu generalnego referenta budżetowego, oświadczył, iż p. r. Schwab niema powodu do zrzeczenia się mandatu i winien go zatrzymać, gdyż sprawa skreślenia 15 tys. zł na cele P. W. i W. F. została odroczona do zakończenia obrad budżetowych. Wniosek radnego Pławskiego o wstawienie pewnej kwoty na zapomogi świąteczne dla urzędników miejskich upadł. Budżet archiwum miejskiego przyjęto po skreśleniu kwoty 7.759 zł. Następnie przystąpiono do omawiania subwencji dla Teatru Miejskiego. Po sprawozdaniu komisji, wybranej celem zbadania podniesionych zarzutów pod adresem kierownictwa oraz po obszernej dyskusji rada miejska subwencję uchwaliła w wysokości preliminowanej przez magistrat. Następnie przyjęto dział trzeci, czwarty i piąty budżetu administracyjnego.

Do kupców toruńskich. Towarzystwo opieki nad bezrobotnymi w Toruniu uchwaliło wydawać bony na żywność dla bezrobotnych (½ f. słoniny, 2 funty chleba i litr mleka tygodniowo na jedną osobę). Komitet zwraca się do wszystkich kupców, ażeby bony z pieczęcią towarzystwa przyjmowali, nie robiąc żadnych trudności okazicielowi. Należność za bony towarzystwo obowiązuje się pokryć. Informacyj w sprawie tej udziela p. Januszkiewicz, prezes kupców i skarbnik Tow. opieki nad bezrobotnymi.

Roczne walne zebranie sekcji atletycznej K. P. W. odbyło się w świetlicy. Obrady zagaił kierownik sekcji p. Felchnerowski. Na przewodniczącego wybrano naczelnika p. Jakubowskiego. Ze sprawozdania rocznego wynika, iż sekcja stoi na wysokim poziomie. Sekcja posiada świetnie zapowiadających się zawodników i to wicemistrza Polski w dźwiganiu ciężarów Zagórzyckiego, mistrza Pomorza w zapasach Lesińskiego i Zielińskiego. W klasyfikacji ogólnej sekcja K. P. W. posiada 3 miejsce w Polce. Do zarządu wybrani zostali pp.: Felchnerowski - kierownik, Zagórzycki - I zastępca, Lesiński - II zast., Radziejewski - sekretarz, Schulc Fr. - zastępca sekretarza, Dudek - skarbnik, Prędki i Klonower - gospodarze.

Zabawa policji w Podgórzu. Rodzina Policyjna koło powiatowe Toruń urządza dnia 31 bm. w lokalu p. Rzepkiewicza w Podgórzu doroczną zabawę karnawałową, z której czysty zysk przeznaczony jest na cele dobroczynne.

Do Abonentów i Czytelników Dziennika Bydgoskiego w Toruniu.

Przypominamy Czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego" w Toruniu o odnowieniu prenumeraty na miesiąc luty. Kto jeszcze nie zamówił pisma naszego na poczcie względnie u listowego, może to uskutecznić w filji „Dziennika" przy ul. Mostowej 17 lub w agenturach, rozmieszczonych po mieście. **Przy tej okazji nadmieniamy, iż każdy abonent otrzyma piękny kalendarz książkowy.**

Pismo nasze zamawiać i odbierać można również w agenturach i to u panów:

W mieście: Rejmoniaka, ul. Warszawska 8 (skład kolonjalny); Maruty, ul. Prosta 33 (skład kolonjalny); Króla, ul. Warszawska 10-12.

Na Bydgoskiem Przedmieściu: Szulcowej (zakład fryzjerski) ul. Mickiewicza 59; Werycha (skład cygar) ul. Mickiewicza 92; Sowy (skład papieru) ul. Mickiewicza 93; Witkowskiej (skład kolonjalny) Mickiewicza 80; Binki (skład kolonjalny) ul. Mickiewicza 126; Wiśniewskiego (skład kolonjalny) Mickiewicza 138 Zagrabskiego (skład kolonjalny) ul. Kochanowskiego; Wierzbowskiego (kiosk) ul. Bydgoska; Michałka (skład kolonjalny) ul. Rybaki 43; Spółdzielni 8 p. a. c. ul. Reja; Kamińskiego, (skład kolonjalny) ul. Sienkiewicza; Mąkowej, ul. Koszarowa 46.

Na przedmieściu Mokre: Morkowskiego (skład kolonjalny) ul. Wodna 34; Łanieckiej (skład kolonjalny) ul. Wodna 29; Białasa (skład kolonjalny) Podgórna 26; Hoffmanna (skład kolonjalny) ul. Kościuszki 77; Cieplaka (skład kolonjalny) Sobieskiego 13; Słonieckiego (skład kolonjalny) Jana Olbrachta 4.

Na Podgórzu: Strybickiego, ul. Piaski; Kruszyńskiego (skład papieru) Główna 12; Leiera (skład kolonjalny) Parkowa 27; Bielickiej (piekarnia) Piaski; Ignaczaka, ul. Główna 25.

Na Rudaku: w spółdzielni Centralnej Szkoły Strzelniczej.

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Dnia 31. bm. o godz. 20 — „Egzotyczna kuzynka".

Dnia 1 lutego o godz. 16 — „Ponad śnieg", o godz. 20 „Egzotyczna kuzynka'.

Uśmiech szczęścia. P. Jadwiga Pardonowa, małżonka znanego kupca grudziądzkiego, jest szczęśliwą posiadaczką kilku dolarówek. Dopiero obecnie dowiedziała się p. P. że na dolarówkę nr. 82371 jeszcze w marcu ub. r. padła wygrana w wysokości 3.000 dolarów.

W sprawie cen mięsa. Donoszą nam, że niektórzy rzeźnicy nie przestrzegają cen sprzedaży, obowiązujących w myśl uchwalonego cennika przez władze miejskie. W tym celu zwracamy zainteresowanym uwagę przed następstwami na jakie się narażają.

Z urzędu telegraficznego w Grudziądzu. Urząd telegraficzny komunikuje nam, że stosunkowo mało abonentów telefonicznych korzysta z udogodnień przewidzianych taryfą telegraficzną, która przewiduje telefonowanie nadeszłych telegramów adresatom, bez pobierania za to specjalnej opłaty. System podawania treści nadeszłych telegramów przez telefon jest dogodniejszy i szybszy niż otrzymywanie telegramów przez depeszowych i wystarczy przesłać pisemny wniosek do urzędu telegraficznego, aby z tego bezpłatnego udogodnienia korzystać.

Ostrzeżenie! Doszło do wiadomości stacji opieki nad matką i dzieckiem, że jakaś kobieta chodzi po domach i sklepach i kwestuje rzekomo na cele stacji. Wobec tego zarząd Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem podaje do wiadomości, że nikogo do kwestowania nie upoważnił i ostrzega przed oszustką, którą w razie pojawienie się w celach kwesty oddać należy w ręce policji.

Kino „Orzeł" wyświetla dramat p. t. „Królowa włóczęgów" i jako nadprogram „Zdradziecki szejk".

Stowarzyszenie lokatorów na miasto Grudziądz i okolicę odbędzie swe miesięczne zebranie w piątek, 30 bm. o godz. 6,30 wiecz. w lokalu p. Derdowskiego przy ul. Chełmińskiej.

Zebranie Towarzystwa Czeladzi Katolickiej odbędzie się z przyczyn od zarządu niezależnych dopiero za tydzień, t. j. w poniedziałek, 9 lutego br. Zwraca się uwagę, że z aktualnym wykładem przybędzie p. dr. Bernecki.

Pomoc dla bezrobotnych. W myśl uchwały rady miejskiej zwołuje prezydent miasta p. Włodek na dzień 30. bm. godz. 19,30 do sali posiedzeń rady miejskiej zebranie na które zaprosił zainteresowanych przedstawicieli bezrobotnych, związków zawodowych, sfer gospodarczych, urzędów państwowych i gminnych.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 30 stycznia 1931 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: † Martyny p. m., Ludwiki p.
Jutro: Piotra z Nołasku wyzn., Marceli wd.
Wschód słońca: godz. 7,50.
Zachód słońca: godz. 16,38.

—o—

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 26 stycznia do niedzieli 1 lutego pełnią dyżur:

1) **Apteka Centralna,** ul. Gdańska 19.
2) **Apteka Pod Lwem,** Okole.

—o—

TEATR MIEJSKI.

Dziś, piątek 30 bm. o godz. 8-ej przedostatni raz **„Różowe Domino"** żart karnawałowy B. Winawera i K. Wroczyńskiego.

Premjera nowej opery.

W sobotę 31 bm. zostanie odegrana po raz I-szy opera w 3 aktach z prologiem i epilogiem Jakóba Offenbacha p. t. **„Opowieści Hoffmana".** Obsadę stanowią pp. Kaupe, Okońska, Wańska, Granowski, Tadeusz Laskowski, Stefan Korab-Laskowski, Żuczkowski i inni.

Zrealizowanie wielkiego zamierzenia jest dziełem kapelmistrza Leona Turkiewicza, który szczęśliwie przezwyciężył wielkie trudności, dając wspaniałe dzieło muzyczne. Reżyserja sztuki spoczęła w rękach głównego reżysera Tadeusza Laskowskiego. Dekoracje art.-malarza Feliksa Krassowskiego. Orkiestra 61. p. p. Wlkp. została powiększona do liczby 35 osób, chóry wzmocniono (zwłaszcza chór męski).

Dodatkową atrakcją będzie I-szy występ nowozaangażowanego artysty **Romana Cirina,** basa Opery Lwowskiej.

W niedzielę 1. II. wiecz. **„Opowieści Hoffmana"** po raz 2-gi. Zniżki (prócz kredytówek) nieważne.

Odczyt Ireny Solskiej w Teatrze Miejskim.

W niedzielę o godz. 12-ej p. Irena Solska sławna artystka Teatru Narodowego wygłosi odczyt p. t. **„Krzyk o nowego mężczyznę".** Ze względu na osobę prelegentki, powodzenie zapewnione. Ceny miejsc od 30 gr do 3,— złotych.

Popołudniówki świąteczne.

W niedzielę 1. II. o godz. 16-ej jedyny raz po cenach zniżonych lekka komedja w 3 aktach p. t. **„Jej tancerz",** z artystą scen warszawskich Janem Bieliczem na czele.

W poniedziałek (Oczyszcz. N. M. P.) zostanie odegrana nieodwołalnie po raz ostatni po cenach zniżonych arcywesoła operetka w 3 aktach C. Millöckera p. t. **„Palestrant".**

W poniedziałek wieczorem **„Różowe Domino".**

—::—

Kostek Biernacki dostał krzyż.



Czyżby zato, że taki krzyż Polsce na barki włożył?

Na marginesie.

Konieczność obniżenia cen artykułów przemysłowych w Polsce ustalona została jako rzecz bezsporna. Decydujący jest tu wzgląd na zmniejszenie rozpiętości między cenami artykułów rolnych i przemysłowych.

W ślad za stwierdzeniem tej potrzeby ogólnej redukcji cen poszły wezwania pod adresem organizacji przemysłowych i handlowych, aż i stanęliśmy pod znakiem „fali taniości". Jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej roztapia i rozsypuje się koszmar drożyzny, a społeczeństwo, po latach ograniczania się, staje wobec mirażu pewnego dobrobytu.

Iluzji tej nie chcemy zatruwać pesymizmem. Ale wydaje nam się rzeczą konieczną, poczynić pewne w tej mierze zastrzeżenia.

Przedewszystkiem zjawiska gospodarcze działaniu różdżki czarodziejskiej ani apelom patrjotycznym nie podlegają. Specjalnie zaś jeżeli chodzi o potanienie cen wyrobów przemysłowych. Bo tu obowiązują prawa ścisłe i niedające się niczem wyręczyć.

Stojąc w obecnej chwili wobec faktycznej zniżki cen, należałoby zapytać, dzięki czemu ona nastąpiła? Czy obniżono ciężary społeczne i podatkowe przemysłowi i handlowi? Czy dano im tani kredyt? Czy przeprowadzono może w ostatnim czasie jakąś gruntowną przebudowę całego systemu produkcji i pośrednictwa?

Otóż nie. I tu budzić się musi obawa, czy ta nagła „fala taniości" jest zjawiskiem trwałem, a przedewszystkiem czy jest zjawiskiem racjonalnem i zdrowem? Czy raczej nie jest prawdą to, co powiadają przemysłowcy i kupcy, a mianowicie, że sprzedają poniżej cen i kosztów własnych, a czynią to dlatego, bo mają składy przepełnione, a duszą się z braku gotówki?

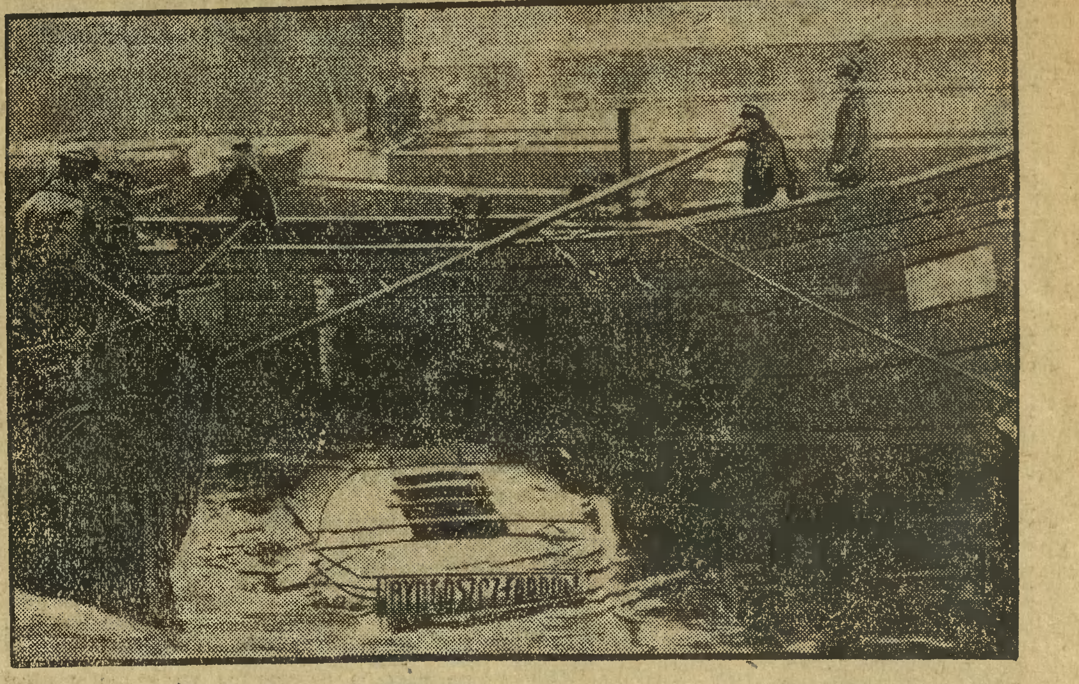
Zagadnienie powyższe należałoby dobrze rozważyć przed ostateczną oceną dokonującej się rewolucyjnej zniżki cen, jako faktu na wskroś tylko pomyślnego.

Oglądnięcia tej — że tak powiemy — odwrotnej strony medalu uważaliśmy za nasz obowiązek publicystyczny.

Cech Piekarzy spieszy bezrobotnym z pomocą.

Jednem z najofiarniejszych społecznie stowarzyszeń jest tutejszy Wolny Cech Piekarzy. W roku ubiegłym członkowie jego dostarczyli Kuchni Ludowej bezinteresownie kilkaset bochenków chleba. Wobec znacznego wzrostu nędzy wśród bezrobotnych w roku bieżącym, Cech odbył w dniu wczorajszem nadzwyczajne zebranie, poświęcone sprawie pomocy dla bezrobotnych. Punktem wyjścia obrad był list p. wiceprezydenta miasta dr. Chmielarskiego, nawołujący członków Cechu do dobrowolnego opodatkowania się w ciągu 4 miesięcy w wysokości 1% dochodu. Rozpatrując wspomniane pismo doszedł zarząd Cechu do przekonania, że zbieranie tego podatku połączone jest z pewnemi trudnościami i dlatego zaproponował zebraniu znacznie łatwiejszą formę pomocy w naturaljach (chleb, bułki i ciastka), któreby zbierano 2 razy tygodniowo. Ponadto miałaby kasa Cechu zasilić fundusz pomocy 100 złotami mies. Efektywnie dałaby ta pomoc bezrobotnym znacznie więcej, niż proponowana przez wiceprezydenta miasta akcja finansowa. W dyskusji, w której przemawiali pp. cechmistrz Burzyński, Wilm, Hojka, Balcer, Zwierzycki, Kadow, Jakubowski, Filipowski, przedstawiciel „Dziennika Bydgoskiego" redaktor Bigoński i inni, wysunięto projekt uproszczonego o podatkowania się przez podwyższenie ceny drożdży o 5 groszy. Uzyskaną w ten sposób kwotę (w przybliżeniu 400,— zł miesięcznie) wpłacać będzie kasa Cechu na rzecz bezrobotnych do K. K. O. Wniosek ten przyjęto jako najsprawiedliwszy i ulegający wobec monopolizacji sprzedaży drożdży ścisłej kontroli jednomyślnie. Równocześnie zatwierdziło zebranie uchwałę zarządu, mocą której zysk z zabawy, odbywającej się 1. II. w „Strzelnicy", ma być przekazany także na pomoc dla bezrobotnych. W osobnem piśmie do magistratu wyrazi Cech życzenie, by zaofiarowane przez piekarzy pieniądze nie zostały zużyte na zasiłki, a **na uruchomienie prac doraźnych.**

Z katastrofy autobusowej nad Brdą.



Doskonale obsługiwana prasa zagraniczna nietylko miała już na drugi dzień dokładne sprawozdania z katastrofy na pl. Pocztowym, lecz otrzymała niemniej szybko dokładne fotosy z terenem tego wypadku. Powyższa ilustracja wzięta jest z pism zagranicznych. Przedstawia ona sytuację w czasie wydobywania autobusu z wody.

— **Osobiste.** Jak się dowiadujemy, ks. prof. Tadeusz Zieliński z Bydgoszczy, poddał się w tych dniach poważnej operacji i znajduje się pod opieką prof. dr. Jurasza w szpitalu Przemienienia Pańskiego w Poznaniu. Serdecznie życzymy rychłego wyzdrowienia!

— **Nabożeństwo dla głuchoniemych** odprawi się w święto Matki Boskiej Gromnicznej o godz. 9,30 w kaplicy św. Florjana. Wieczorem odbędzie się zebranie plenarne Tow. Głuchoniemych.

— **Prawosławne nabożeństwo** w garnizonowej cerkwi przy ul. 3-go Maja odbędzie się: w niedzielę 1 lutego o godz. 6 wiecz. Wsienosznoje; w poniedziałek 2 lutego o godz. 9,30 rano Msza św.

— **Telegramy radjowe między Polską a Palestyną i Egiptem.** Z dniem 1 lutego br. w obrocie między Polską a Palestyną i Egiptem zostaną wprowadzone telegramy miejscowe. Telegramy te będą przesyłane na całym przebiegu w obu kierunkach w drodze radjotelegraficznej via Radjo Warszawa lub telegraficznie — via Eastern, via Riga-Northern Eastern lub wreszcie w drodze radjotelegraficznej — via London-Marconi. Opłata od wyrazu telegramu, przy minimum opłaty za 25 wyrazów, będzie wynosiła do Palestyny via Radjo-Warszawa — 52 cts, innemi drogami — 57 cts. Do Egiptu w zależności od strefy i drogi nadanie — od 49,5 cts — 69,5 cts.

— **Egzamin nadzwyczajny z zakresu programu nauk w szkołach powszechnych siedmioklasowych.** Inspektorat szkolny miasta Bydgoszczy ul. Paderewskiego 7, zawiadamia, że wyjątkowo egzamin nadzwyczajny z zakresu programu naukowego w szkołach powszechnych siedmioklasowych odbędzie się 17 i 18 lutego br. o godzinie 14 w szkole K. Marcinkowskiego, ul. Nakielska 6, o ile się zgłosi odpowiednia liczba kandydatów. Do podania o dopuszczenia do egzaminu należy dołączyć: a) metrykę urodzenia, b) świadectwo moralności, c) krótki, własnoręcznie pisany życiorys z podaniem przebiegu studjów, d) ewentualnie ostatnie świadectwo szkolne, e) fotografję. Taksa za egzamin wynosi 20 zł, którą należy złożyć na ręce sekretarza Inspektoratu Szkolnego.

„Sokół żeński"

Dziś piątek kurs sanitarny o godz. 8-ej w sekretarjacie.

Kurs robót ręcznych o godz. 7-mej.

Zbiórka młodzieży oddziału I. w sali ćw. szkoły wydziałowej o godz. 6,30.

Walka żydów „pobożnych" z postępowymi — w synagodze bydgoskiej.

(n) Grupa chasydów bydgoskich z niejakim Mojżeszem Zylberem na czele zwróciła się do Ministerstwa Oświaty i Wyznań Religijnych z prośbą o usunięcie ze stanowiska miejscowego rabina dr-a Sonnenscheina i rzezaka („szocheta") Ziffa za to, **że w synagodze grają na organach i że modlitwy śpiewa chór kobiecy,** dalej że — rabin jest zabardzo postępowy, bo chodzi do kina...

Rada gminy żydowskiej zreformowanej zaprotestowała przeciwko tego rodzaju donosom do władzy, stwierdzając, że zarzuty przeciwko rabinowi nie były podyktowane troską religijną, lecz tem, że pod osłoną pobożności „zacofańcy" chcieli wywołać zatarg w łonie gminy.

Nie jest to pierwszy zatarg tego rodzaju w Bydgoszczy. Około r. 1845 trwała tutaj przez kilka lat walka z postępowymi żydami, domagającymi się kazań w bóżnicy.

— **Czyj kosz od bułek?** Pan Proczkowski doniósł policji, że w korytarzu jego domu przy ulicy Błonia 26 jakiś osobnik zostawił koszyk od bułek, który jest do odebrania pod powyższym adresem.

— **Wymiana przekazów pocztowych między Polską a W. Ks. Luksemburskiem.** Z dniem 1 lutego br. zostanie podjęta wymiana przekazów pocztowych między Polską a Wielkiem Księstwem Luksemburskiem. Do wymiany będą dopuszczone narazie tylko zwykłe przekazy pocztowe, jak również ekspresowe i za zwrotnem poświadczeniem wypłaty. Przekazy pocztowe do Wielkiego Księstwa Luksemburskiego należy wystawiać we frankach i centimach luksemburskich, przyczem kwota przekazu nie może przekraczać **4.000 fr.** względnie równowartości **1000 zł.** Opłata od przekazów będzie pobierana według taryfy, obowiązującej dla przekazów pocztowych w obrocie zagranicznym.

— **Uroczystość pięciolecia Stow. Młodzieży Polskiej „Wolność".** O godz. 8,30 msza św. w kościele św. Wincentego a Paulo; o godz. 10 zebranie uroczystościowe w salce ks. ks. misjonarzy; o godz. 14,00 przedstawienie dla dzieci w sali Rzeźni Miejskiej; o godz. 17,00 akademja w sali Rzeźni Miejskiej.

— **Otwarcie kina „Apollo" dawniej „Paw".** Jutro w sobotę 31 stycznia otworzone zostanie ponownie kino dawniej zwane **„Paw"** obecnie **„Apollo"** przy ul. Krasińskiego róg Staszica pod nową dyrekcją. Wyświetlane będą filmy nieme ilustrowane muzyką pierwszorzędnej orkiestry. Początek seansów o godz. 7 i 9, w niedzielę i święta o 5, 7 i 9.

— **Kradzież gotówki.** Jankowski Paweł, zamieszkały w Wilczu pow. Bydgoszcz, zgłosił kradzież 80 zł gotówki w Hotelu Pomorskim.

Elektrotechnicy poszukują pracy.

Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Związku Pracowników Elektrotechnicznych w Poznaniu, ul. Półwiejska 20, poleca wykwalifikowane siły zawodu elektrotechnicznego, jak: inspektorów montażowych, mistrzów-elektryków, werkmistrzów, kierowników elektrowni, elektromonterów, nawijaczy oraz innne siły wysoko kwalifikowane w tym zawodzie. Prosimy zapotrzebowania swe zgłaszać do Społecznego Biura Pośrednictwa Pracy przy Związku Pracowników Elektrotechnicznych ZZP. w Poznaniu, ul. Półwiejska 20. Telefon 54-22.

Dziś w Radjo (dnia 30 I.)
Godz. 20^{15}
ST. FRENKEL (skrzypce)
G. FITELBERG (dyrekcja)

Z Muzeum Miejskiego.

Obecna, licznie zwiedzana **wystawa Związku Plastyków Pomorskich,** zbliża się ku końcowi i zostanie w poniedziałek 2-go lutego br. zamknięta. Dla tych więc osób, które wystawy tej zwiedzić dotychczas nie mogły, pozostaje jeszcze do jej zwiedzenia obecny tylko tydzień.

Od przyszłego tygodnia rozpoczynają się przygotowania do **wystawy graficznej** na szerszą skalę, w której weźmie udział przeszło **40 polskich artystów-grafików.** Większa część artystów tych dała się chlubnie poznać w pałacu sztuki na Powszechnej Wystawie Krajowej. Niejeden wystawiał swe dzieła i otrzymywał nagrody i odznaczenia również zagranicą.

Jako pierwsza za czasów polskich w Bydgoszczy, a przy tem w tym szerokim zakresie, będzie ta graficzna wystawa nie powszedniem zdarzeniem w artystycznem życiu naszego miasta, dając jego mieszkańcom możność poznania bliżej twórczej pracy naszych artystów-grafików.

Otwarcie wystawy nastąpi w niedzielę 8 lutego br. o godz. 12,30 w południe.

—o—

Biały Tydzień u Braci Mateckich.

Rok rocznie urządza Dom Towarowy Bracia Mateccy, Stary Rynek „Biały Tydzień", aby dać możność Szan. Paniom uzupełnić skarbiec bieliźniany. Tysiące sztuk płócien, adamaszków, koronek, haftów, bielizny, jedwabi, nabytych specjalnie na „Biały Tydzień", zadowolą najwybredniejsze wymagania, a przytem ceny są tak śmiesznie niskie, że każda Pani będzie mogła z zadowoleniem poczynić zakupy. Niezależnie od płócien i towarów białych posiadają Bracia Mateccy kilka set sztuk swetrów, pulowerów, kompletów czysto wełnianych, pochodzących z likwidacji fabryki, któremi już od kilka dni poruszyli całą Bydgoszcz, gdyż ceny swetrów nie mają wogóle kalkulacji i tak sprzedaje się swetr, który kosztuje normalnie zł 45, za zł 12, pulower, który kosztował zł 48, za zł 18, komplet z 3 części zł 90 za zł 36 itp. Zalecamy przeto naszym Szan. Czytelnikom, ażeby z samej ciekawości i celem zbadania towaru i niskich cen zwiedzili magazyny Braci Mateckich, wykorzystując okazję, jakiej nigdy nie było i nie będzie. Dzieci zostaną obdarowane balonikami oraz różnemi innemi niespodziankami.

Walne zebranie Związku Obrony Kresów Zachodnich w Bydgoszczy.

Zagadnienie zachodnich granic Polski jest stale aktualne, dzisiaj jednak stosunki polsko-niemieckie szczególnie bacznej wymagają uwagi. Ataki niemieckie, ich systematyczność i aktywność wymagają stanowczego odparcia przez zorganizowane i jednolite społeczeństwo polskie. Kierownictwem całej przeciwakcji polskiej zajmuje się Związek Obrony Kresów Zachodnich. Koło bydgoskie tego związku mimo pewnych trudności organizacyjnych rozwija się pomyślnie. Walne zebranie odbyło się w środę 28 bm. w sali rady miejskiej. Zagaił je prezes p. dyr. Banku Polskiego Woda. Protokół z poprzedniego zebrania, odczytany przez sekretarza p. Włodarkiewicza, przyjęto bez zmian. Ze sprawozdania zarządu i sprawozdania kasowego, potwierdzonego przez komisję rewizyjną wynikało, że w miarę swych środków zarząd wywiązał się ze swego zadania bardzo dobrze. Na szczególną uwagę zasługuje urządzenie kolonji letnich, które w roku minionym objęły **160 dzieci polskich z Niemiec.**

Zarząd na rok bieżący wybrano w składzie: prezes - p. insp. Klimesz, członkowie pp.: red. Fiedler, dr. Kantak, dr. Szymanowski, Teodziecki, mec. Typrowicz, Włodarkiewicz i dyr. Woda. Do komisji rewizyjnej weszli fachowcy pp.: dyr. Drewek, dyr. Gulcz i dyr. Pampuch.

W wolnych głosach poruszano sprawę przyciągnięcia większej ilości członków i napiętnowano nieobywatelską działalność byłego płatnego sekretarza organizacji, który usunięty ze stanowiska za nieróbstwo i zaangażowany do pracy agitacyjnej w „sanacji", zaczął szkodzić związkowi, skłaniając członków do występowania.

Delegat zarządu okręgowego, stwierdziwszy, że działalność oddziału bydgoskiego stała na odpowiednim poziomie, przedstawił zebranym nową deklarację zarządu głównego, w której Z. O. K. Z. wreszcie zajął odpowiednie i **zdecydowane stanowisko wobec umów polsko-niemieckich.** Mianowicie teraz dopiero, niestety po niewczasie, zdecydował się Z. O. K. Z. na wezwanie rządu i sejmu do zaniechania ratyfikacji umowy likwidacyjnej i umowy handlowej. Jak wiadomo, w ostatnich dniach Be Be przeprowadziło w sejmie ratyfikację tych umów.... Z. O. K. Z. z interwencją cokolwiek się spóźnił. **(hak.)**

Z Rady Miejskiej.

Pod wrażeniem tragedji. — Magistratowi trudno wydać orzeczenie, kto ponosi odpowiedzialność za katastrofę autobusową nad Brdą. — Odszkodowanie rzekomo zapłacą „władze administracji ogólnej". — Kto to jest?

Bydgoszcz, 24 stycznia.

Miał Sejm swój „wielki dzień" z powodu Brześcia, miał go również parlament bydgoski — z powodu ostatniej katastrofy autobusowej. Z tą jednak różnicą, że kiedy w Sejmie gadano dzień i noc, to w „gadalni" ojców miasta załatwiono się z tą przykrą sprawą — w niespełna godzinę.

Przewodniczący, II. wiceprezes Rady Miejskiej red. Fiedler, przy zagajeniu wczorajszego posiedzenia wspomniał o strasznej tragedji, jaka się rozegrała w falach Brdy, wzywając radnych do **uczczenia pamięci** ofiar przez powstanie.

Po długiej chwili uroczystej ciszy przedstawiciele Magistratu przedstawili sprawę z swego punktu widzenia. Dnia 5 stycznia r. b. Magistrat powziął decydującą uchwałę przeniesienia postoju autobusów z placu koło poczty na ulicę Rejtana — w pobliżu dworca kolei żelaznej. Uchwałę swą zakomunikował Magistrat dnia 13 stycznia władzom bezpieczeństwa, t. j. **Starostwu Grodzkiemu.** Kierownik Starostwa Grodzkiego, referendarz **Karpiński** nie uznał sprawy za zbyt pilną i ją **odłożył.** Taką informację otrzymali radcy Magistratu telefonicznie od jednego z urzędników Starostwa Grodzkiego.

Radca prawny Magistratu p. **Śpikowski** wyjaśnił zebranym, że odpowiedzialność ponoszą ci, którzy dzierżyli w tym zakresie władzę. Na skutek zarządzenia Min. Spraw Wewnętrznych utrzymanie w Bydgoszczy bezpieczeństwa i władzę administracji ogólnej I. instancji przejęło **Starostwo Grodzkie. Tam,** a nie do zarządu miejskiego należy zwracać się z pretensjami o odszkodowanie i t. p.

Radca **dr. Soboczyński** przedstawił akcję ratowniczą. Krytyka lekarzy, szpitala miejskiego i pogotowia ratunkowego, jaka pojawiła się w prasie niemieckiej i organie sanacji — jest niesprawiedliwa. Lekarz stwierdził na miejscu śmierć 6 ofiar z oznak, które są niewątpliwemi. Zabiegi celem przywrócenia życia topielcom stosowano. Dla braku wolnych łóżek w szpitalu miejskim, ofiary nieszczęścia poczekać musiały 40 minut w sali opatrunkowej. **Lekarz dyżurujący zjawił się natychmiast,** a nie dopiero po długiem wyczekiwaniu. Pacjenci są na drodze najlepszej i wkrótce opuszczą szpital. Nie musiało im tam być źle, skoro żaden nie zmarł.

Radca **Hańczewski** i wiceprezydent miasta **dr. Chmielarski** referowali o najnowszych zarządzeniach władz w sprawie postoju autobusów. Postój tymczasowy na placu Kościeleckich z powodu bliskości szkół i kościoła, również nie jest bezpieczny. Miejsce upatrzone pod **budowę dworca autobusowego** na terenach miejskich przy ulicy Rejtana, gdzie miała powstać Sokolnia i nowy gmach Liceum Handlowego, o tyle jest nieodpowiednie, że jest **oddalone od centrum miasta,** a ziemia grząska, niedoprzebycia w czasie roztopów. Do Magistratu wpłynęło kilka ofert i projektów, które zostaną w dniach najbliższych zbadane.

Dyskusja była ożywiona. Potoczyła się w zupełnie innym kierunku. Zamiast ustalić **odpowiedzialność za nieszczęście,** zaczęli radni wyszukiwać różne miejsca dla postoju autobusów i zachwalać oferty firm, pragnących budować wielki garaż. Wszyscy byli zgodni w tem, że tam gdzie uwija się **młodzież szkolna,** nie może być ożywionego ruchu samochodów, gdyż łatwo o **nowe nieszczęście.**

Trzej radni: adw. Sioda, Olszewski i Deja, wrócili do sedna sprawy, stwierdzając, że odpowiedzialność ponosi ten, kto miejsce nieodpowiednie dla postoju autobusów wybrał, a **nie zabezpieczył go barjerą.**

Zresztą „mądry Polak po szkodzie". Zmarłych gadaniem nie wskrzesi.

* * *

Z innych spraw, załatwionych wczoraj przez Radę Miejską, wymieniamy:

Delegatami na ogólne zebranie **Związku Miast Polskich,** które odbędzie się 22 lutego w Krakowie lub Katowicach, wybrano: z ramienia Magistratu radców Raczkowskiego i dr. Soboczyńskiego, z ramienia Rady Miejskiej: radnych Kurdelskiego, Faustyniaka i Fiedlera.

Dodatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości w wysokości 25% obrócony będzie na **czyszczenie ulic.** Osobnych opłat za czyszczenie ulic nie ma się pobierać.

Zniżone do 1% **kary za zwłokę** poleciło Województwo podnieść do 1½%.

Występy gościnne **Teatru Toruńskiego** zwolnione są od podatku. Przedstawiciele ugrupowań robotniczych przy tej sposobności apelują do dyrektora Stomy, aby przywrócił **tanie przedstawienia** zbiorowe dla związków i organizacyj społeczno-kulturalnych.

Przedstawiciele zawodu rzeźnicko-wędliniarskiego, radni Błaszak i Podorzymski zaprotestowali przeciwko **podwyższaniu opłat za ubój bydła w rzeźni miejskiej** — w okresie ogólnego spadku cen. Sprawę odesłano deputacji rzeźni do bliższego zbadania.

Przyjęto nagłość wniosku r. Jaworowiczowej o ponowną gruntowną desinfekcję zapluskwionych **baraków dla bezdomnych** i wybudowanie obszernego szałasu, w którym znalazłaby pomieszczenie **ochronka** dla biednej dziatwy mieszkańców baraków miejskich. Niezależny socjalista r. Waliszewski radził — **baraki spalić,** a na ich miejscu pobudować coś porządnego. Radny prof. Podgórski (B. B.) przyznał, że baraki te są **„czarną plamą** Bydgoszczy i Polski"...

—o—

Ukazały się w obiegu fałszywe banknoty 100-złotowe.

W ostatnich dniach pojawiły się w obiegu fałszywe 100-złotowe banknoty, które noszą tę samą co prawdziwe, serję „S. A." oraz ten sam numer 7934516. Banknoty na pierwszy rzut oka są dosyć trudne do rozpoznania; przyjrzawszy się jednak dokładnie pod światło, spostrzega się, że w owalnem kole linje wodne są ostre, skutkiem czego kontury znaku wodnego na powierzchni przedniej strony są bardzo wyraźne. Podobizna Kościuszki umieszczona po lewej stronie banknotu, jest więcej cieniowana, przez co jest ciemniejsza i nie przedstawia się tak czysto i przejrzyście, jak na oryginalnym banknocie. Papier fałszywych banknotów jest cieńszy.

Roczne zebranie Zw. Drogerzystów.

W dniu 25 bm. odbyło się w Resursie Kupieckiej walne zebranie Związku Drogerzystów, które zagaił prezes p. Kiedrowski, witając nestora zawodu p. Gładysza z Poznania, oraz licznie przybyłych gości i członków.

Po załatwieniu spraw plenarnych cały zarząd zdał egzamin z całorocznej pracy. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono całemu zarządowi pokwitowania.

Do ścisłego zarządu zostali wybrani: pp. Kiedrowski Bolesław, Bogacz Franciszek, Lewandowski, Kaz. Belina-Wojcikiewicz, Wład. Schenk, Hoffmann Edward i Antczak Wacław, aptekarz.

Do komisji szkolnej weszli: pp. Kiedrowski, Schenk, Hoffmann, Gluma, Cylkowski dyr. Hadrogi, Bożeński, Kotlęga.

Po wyborach składano życzenia dalszego pomyślnego rozwoju.

Po zebraniu nastąpił tradycyjny obiad, w czasie którego wygłoszono kilka toastów. W miłym nastroju i harmonji spędzono kilka godzin.

Apel do przyjaciół harcerstwa.

Koło Przyjaciół Harcerstwa hufca żeńskiego i męskiego w Bydgoszczy urządza w odnowionych salach Resursy Kupieckiej w dniu 31 bm. (sobotę) bal pod protektoratem władz cywilnych i wojskowych. Impreza ta jest godną poparcia przez społeczeństwo, gdyż dochód z niej przeznacza koło na akcję letnią drużyn harcerskich, a komitet balowy przygotował liczne niespodzianki, dotychczas na balach i zabawach miejscowych niestosowane.

Każdy, chcący przyjemnie i ochoczo przy pogodzie, ogólnie dziś pochmurnego ducha, spędzić sobotni wieczór, niech pospieszy do Resursy, aby tam na balu Koła Przyjaciół Harcerstwa zapomnieć o codziennych troskach o byt, a co więcej, **aby niejednemu harcerzowi i harcerce umożliwić wyjazd na kolonje letnie,** gdzie ci pokrzepią swego ducha i ciało.

A więc, łączmy przyjemność z pożytkiem i spieszmy tłumnie na bal do Resursy Kupieckiej!

— **Przedstawienie amatorskie.** Kat. Tow. Robotników Polskich przy kościele św. Trójcy urządza w poniedziałek 2 lutego o godz. 16 dla dzieci, o godz. 19 dla dorosłych przedstawienie amatorskie w Domu Katolickim na Wilczaku, ul. Miedza 2. Upracza się gorąco o poparcie tej imprezy, bowiem cały zysk przeznacza się na pomoc doraźną dla swych bezrobotnych. Wstęp dla dzieci 30 gr, dla dorosłych 0,50 i 1 zł.

— **Włamanie do składu drogeryjnego.** W nocy z 26 na 27 bm. nieznani złodzieje włamali się zapomocą podniesienia żaluzji do składu drogeryjnego p. Hugona Gundlacha przy ulicy Poznańskiej 5, gdzie skradli różne towary drogeryjne oraz 40 zł gotówki, łącznej wartości 380 zł.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

SOBOTA, 31 STYCZNIA.

WARSZAWA. 11,58—12,10: Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron. 12,10—13,10: Muzyka z płyt gramofon. 15,00—15,20: Komunikat gospodarczy. 16,20—16,35: „Kącik artystyczny L. S. G.". 16,35—16,45: Muzyka z płyt gramofonowych. 16,45: Kącik dla młodych talentów muzycznych. 19,25—19,35: Płyty gramofonowe. 20,30: Muzyka lekka. 22,15: Utwory Chopina w wykonaniu Józefa Turczyńskiego. 23,00—24,00: Muzyka taneczna.

POZNAŃ. 13,00—13,05: Sygnał czasu z obserw. astron. U. P. 13,05—14,00: Koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Notowania giełdy pien. 17,45—18,15: Program dla dzieci. Słuchowisko z Krakowa. 18,45—19,30: Interludjum muzyczne 19,30—20,30: Dodatek do gazety porannej R. P. 22,00—22,15: Sygnał czasu z obserw. astron. U. P. 22,15—22,30: Kwadrans tańca (teorja i praktyka). 22,30—24,00 Śpiew i muzyka taneczna z kabaretu „Apollo".

PROGRAM W KINACH.

APOLLO. Jutro otwarcie kina premjerą p. t. **„Miłość księcia Sergjusza"**, potężny dramat rosyjski na tle rewolucji.

CORSO wyświetla film p. t. **„Tarzan władca dżungli".** W nadprogramie komedja „Genjalny wynalazek". Dziś o godz. 16 przedstawienie dla dzieci i młodzieży filmu „Tarzan". Cena biletu 50 gr.

KRISTAL powtarza premjerę polskiego filmu udźwiękowionego **„Wiatr od morza".** Publiczność wczoraj wypełniła kino, zachwycona wielkiem dziełem rodzimej twórczości. Gra świetna, tło naszego Pomorza piękne.

MARYSIEŃKA wyświetla z powodzeniem niemy, ale za to piękny w treści i wykonaniu film p. t. **„4-ch djabłów"**, dramat pełen wrażeń i atrakcyj cyrkowych. Prócz tego nadprogram.

NOWOŚCI. Dziś premjera wielkiego filmu śpiewno-dźwiękowego p. t. **„Kobieta bez serca"**, porywający dramat serc. Akcja o wyjątkowem napięciu dramatycznem. W rolach gł. Dorota Revier, Marion Saxon, Jack Holt, 8-letnie dziecko Mickey Mc Ban i inni. W nadprogramie dodatek dźwiękowy.

OKO wyświetla piękny film p. t. **„Cztery pióra".** Na scenie rewja p. t. **„Jedziemy dalej"** wykona zespół artystów „Wesołego wieczoru".

WOJSKOWE wyświetla od dnia 30. 1. do dnia 2. 2. wielki podwójny program p. t. **„Apaszka w jedwabiach"** sensacyjno-awanturniczy dramat w 8 aktach i **„Ofiara namiętności"** sensacyjno-erotyczno-kryminalny **dramat w 8 akt.**

Bale i zabawy.

Zarząd „Rodziny Policyjnej" podaje do wiadomości, że dnia 2 lutego o godz. 20-tej w salach Strzelnicy przy ul. Toruńskiej odbędzie się wieczór taneczny, poprzedzony koncertem zespołu konserwatorjum muzycznego Winterfelda i chórem Policyjnego Klubu Sportowego. Ponieważ czysty zysk przeznaczony jest na leczenie dzieci policjantów, wobec tego prosi się o poparcie tej imprezy.

Piękną zabawę karnawałową urządza miejscowy Klub Sportowy Głuchoniemych w sobotę 31 stycznia w sali „Pod Lwem", ul. Marszałka Focha. Humor zapewniony. Moc niespodzianek. Bratnie towarzystwa sportowe upraszamy o liczne przybycie. Dochód przeznacza się na zakup przyrządów sportowych.

Bal Cechu Piekarskiego, na którym rozegra się walka o **pierścień brylantowy,** zafundowany przez cechmistrza p. Burzyńskiego i 5 cennych przedmiotów kryształowych, odbędzie się 1. 2. w salach „Strzelnicy". Wstęp 3 zł. tylko za okazaniem zaproszenia. Zysk przeznacza się na miejski fundusz pomocy dla bezrobotnych.

Gdzie w ubiegłym roku elita Bydgoszczy najlepiej się bawiła? Zgodnie twierdzą bywalcy, że na balu maskowym „Gryfu". Czy w tym roku będzie tak samo?

Tow. Powstańców i Wojaków Bielawy-Skrzetusko urządza wielki bal karnawałowy w salach Rzeźni Miejskiej w dniu 7. 2. Maski mile widziane. Początek o godz. 19.

Oddział wagonowo-osobowy warsztatów kolejowych zaprasza na zabawę karnawałową 31 stycznia w lokalach p. Bäckerowej (Patzer) przy ul. św. Trójcy. Maski mile widziane. Orkiestra kolejowa.

Z T-wa śpiewu „Halka". Wobec licznych zapytań donosi zarząd, iż bal maskowy odbędzie się 14-go lutego w „Strzelnicy".

Kolejowy Klub Sportowy „Sparta". W niedzielę, dnia 1 lutego br. w pięknie udekorowanej sali ogniska K. P. W. przy ul. Zygm. Augusta karnawałowy bal sportowców. Początek o godzinie 20. Obowiązuje strój wieczorowy. Wstęp tylko za zaproszeniem.

Przypominamy, że bal karnawałowy Sokoła żeńskiego Jachcice odbędzie się dnia 1. 2. br. w sali p. Orczykowskiego. Początek o godz. 17.

Bal Związku Oficerów Rezerwy w salonach Kasyna Oficerskiego 62 p. p. przy ul. Marsz. Focha 14 w sobotę 31 stycznia br. Zgłoszenia o zaproszenia przyjmuje pisemnie sekretarjat Koła Z. O. R., ul. Gdańska 50, II pr.

Całe obywatelstwo Wielkich Bartodziei spieszy na bal maskowy, który urządza w niedzielę, dnia 1 lutego br. Tow. gimn. „Sokół" Wielkie Bartodzieje przy ul. Fordońskiej w parku p. Procharskiego. Maski mile widziane.

Tow. Powst. i Woj. Opławiec urządza w niedzielę, dnia 1. 2. br. w sali p. Ziółkowskiego w Smukale rocznicę, połączoną z zabawą taneczną i niespodziankami. Początek o godz. 17. Orkiestra doborowa.

— **Ostrzeżenie przed nabywaniem skradzionych papierów wartościowych.** W nocy z dnia 21 na 22 grudnia ub. r. zapomocą włamania skradziono z biur Magistratu w Oświęcimiu, następujące papiery wartościowe:

1) Obligacje 3% pożyczki konwersyjnej z roku 1924 z kuponami i talonami, płatnemi dnia 12. 1. 30, a mianowicie: nr. 4055, 669, na kwotę 200 zł; nr. 4661, 403, na kwotę 1.000 zł; nr 4869, 808 na 500 zł; nr. 4067, 293, na 500 zł; nr. 3517, 318, na 100 zł; nr. 3505, 458, na 100 zł; nr. 3505, 459, na 100 zł; nr. 3141, 712, do 3141, 718, każda na 50 zł; nr. 3141, 898 do 3141, 900, każda po 50 zł; nr. 3257, 007, na 50 zł; nr. 237752 do 237754, każda na 50 zł; nr. 237738 do 237751, każda na 50 zł; nr. 2657, 431, do 2657, 433, każda na 10 zł; nr. 1832, 687, do 1832, 689, każda na 10 zł; nr. 2901, 082, na 10 zł; nr. 2657, 434 do 2657, 439, każda na 10 zł; świadectwa ułamkowe nr. 137, 660, na 3 zł; nr. 142, 888, na 3 zł; nr. 306, 545, na 1 zł; nr. 507. 395, na 1 zł; nr. 356, 953, i 54, każda po 1 zł; razem na sumę 6.001 zł.

2) Prócz tego 4% listy zastawne Banku Krajowego, Serja 3, nr. 19301, z roku 1906 na 92 zł 20 gr; Serja 3, nr. 19300, z r. 1906 na kwotę 92,20 zł; Serja 3, nr. 2407, z roku 1895 na 92,20 zł i Serja 3, nr. 1416, z roku 1894 na 92,20 zł; razem 461 zł.

Podając powyższe do wiadomości ostrzega się przed nabyciem wymienionych papierów, a na wypadek pojawienia o zawiadomienie tut. Wydziału Śledczego z powołaniem się na L. dz. 264/31.

— **Włamywacze w Spółdzielni Rzeźnickiej.** W nocy z 26 na 27 bm nieznani złodzieje włamali się do Spółdzielni Rzeźnickiej przy ulicy Jagiellońskiej 38, gdzie skradli 7 skór, wartości 140 zł.

— **Ujęto** 1 osobę za opilstwo, 1 za przekroczenie przepisów sanitarno-obyczajowych, 1 poszukiwaną przez sąd w Gnieźnie, 2 przez sąd wojskowy, 1 przez sąd w Chełmnie i 2 osoby za morderstwo Maksymiljana Bartza z Góry, powiatu żnińskiego.

— **Kradzież rur.** Dnia 27 bm. nieznani sprawcy włamali się do ustępów w podwórzu realności przy ulicy Świętojańskiej 20 i skradli wszystkie rury ołowiane, wartości 80 zł.

— **Spłoszony włamywacz.** W nocy 28 bm. o godzinie 23 40 nieznany złodziej usiłował włamać się do kiosku p. Marjana Plucińskiego przy ul. Gdańskiej 68, lecz zamiaru swego nie uskutecznił, gdyż został spłoszony.

— **Ujęty na gorącym uczynku.** Do chlewa p. Maksa Knopfa, zamieszkałego przy ulicy Skorupki 32, włamał się w nocy zapomocą rozbicia kłódki u drzwi niejaki Edmund D. i skradłszy dwie kaczki, zamierzał ulotnić się. Przechodzący jednak policjant przytrzymał ptaszka na gorącym uczynku i odprowadził do komisarjatu.

—o—

Stan pogody.

W dniu 29 stycznia w znacznej części Polski panowała pogoda o zachmurzeniu dużem z opadami śnieżnemi, zwłaszcza na zachodzie. Dłuższe przejaśnienia wystąpiły w Lubelskiem, na Podlasiu, Polesiu, Wołyniu i w Małopolsce wschodniej. Temperatura rankiem wynosiła od —7 do 13 st. na wschodzie, a od —1 st. do —5 w pozostałych okolicach, w ciągu dnia wzrosła o kilka stopni.

W Bydgoszczy wczoraj i dziś nastąpiło podniesienie się temperatury.

Pogrzeb ofiar niedzielnej katastrofy autobusowej

W ubiegłą środę pochowano pierwsze ofiary strasznej katastrofy autobusowej. Wśród olbrzymich tłumów publiczności odbył się na cmentarzu żydowskim pogrzeb 20-letniego Manfreda Begacha i 18-letniego gimnazjasty Markusa Czernikowskiego. Na nowym cmentarzu ewangelickim pochowano 20-letniego Herberta Prieskiego syna piekarza, również przy udziale olbrzymich tłumów publiczności.

Pogrzeb ofiary strasznej katastrofy muzyka ś. p. Feliksa Gronowskiego odbył się w czwartek z ulicy Bielickiej na cmentarz szwederowski. Kondukt prowadziło dwóch księży, na czele zaś kroczyła orkiestra wojskowa. Wielkie tłumy publiczności towarzyszyły smutnemu konduktowi.

Na grobach tragicznie zmarłych ofiar katastrofy złożono wzgórza wieńców i kwiecia. Rozpacz i żal z powodu tak nagłej straty tragicznie zmarłych były ogromne.

Majętność Dąbrowa w powiecie chojnickim — w płomieniach.

Ćwierć miljona złotych szkody.

Chojnice, dnia 29. 1.

Wczoraj wieczorem wybuchł w majętności Dąbrowa, koło Wiela, groźny pożar, który powstał w stodole, wybudowanej w roku ubiegłym. Stodoła, w której znajdowała się wielka ilość zboża, spłonęła doszczętnie. Znajdujące się w stodole 2 młockarnie oraz narzędzia rolnicze spłonęły również. Pozatem spaliła się jedna lokomobila, oraz samochód osobowy. Straty wynoszą 250.000 zł, z czego ubezpieczenie pokryje 200.000 zł.

Właścicielem majętności Dąbrowa jest p. Oskar Lange. Przyczyna pożaru dotąd nie wyjaśniona. Energiczne dochodzenia prowadzi urząd śledczy P. P. w Chojnicach.

Krwawa awantura na tle mieszkaniowem

Syn gospodarza strzela do lokatora, a następnie do swego ojca. — Oburzony tłum chce dokonać samosądu. — 2 trupy. 3 rannych! — Aresztowano gospodarza.

Włocławek, 29. 1. (PAT). Miejscowość Kikót powiatu Lipno była widownią tragicznego zajścia między gospodarzem domu Walentym Jabłońskim a jednym z jego lokatorów w wyniku sprzeczki na tle mieszkaniowem. Spór zamienił się w bójkę, w której wzięli udział synowie Jabłońskiego oraz przyjaciele lokatora, stojący w jego obronie. Najenergiczniej w obronie lokatora występował Stanisław Małecki. Jeden z synów gospodarza Wincenty, podniecony walką **dał kilka strzałów do Małeckiego, kładąc go trupem na miejscu. Następnie Wincenty Jabłoński pod wpływem silnego zdenerwowania zaczął strzelać dalej na oślep, zabijając swego ojca oraz raniąc brata Kazimierza i Wacława Gawrychowa,** który się z nim mocował. Zebrani w mieście z okazji dnia targowego **włościanie chcieli dokonać na Wincentym Jabłońskim samosądu.** Zapobiegł temu komendant policji z Lipna Grabosz, który opanował szybko sytuację i uspokoił wzburzony tłum. **Wincenty Jabłoński został aresztowany i osadzony w więzieniu w Lipnie.** Ponadto aresztowano również Łukaszewskiego — jednego z uczestników krwawej awantury.

— **Czego już nie kradną.** Jakiś nieznany sprawca skradł z bramy domu przy ulicy Świętojańskiej 4 żarówkę z kloszem, wiszącą w klatce schodowej, wartości 5 zł.

— **Włamanie do fabryki czekolady.** Lemke Fritz, zam. przy ul. Ułańskiej 1, zgłosił włamanie za pomocą wyduszenia szyby w oknie do jego fabryki czekolady przy ul. Kaszubskiej 2, skąd sprawcy skradli czekolady wartości 300 złotych.

Dział sportowy.

Skład polskiej reprezentacji hokejowej ostatecznie ustalony.

Ostateczny skład polskiej reprezentacji hokejowej przedstawia się następująco: Stogowski, Sachs, Sokołowski, Kowalski, Kalej, Tupalski (kapitan), Hemerling, Sabański, Krygier, Materski, Godlewski I. Rezerwa: Godlewski I, Szenajch i Weisberg. Kierownik drużyny p. Adamowski.

Klęska najlepszej drużyny hokejowej świata.

Kombinowana drużyna — Manitoba (Kanada) 2:1 Sensacyjny mecz w stolicy czeskiej. — 6000 widzów. — Niebywałe zainteresowanie.

Praga, w styczniu.

Trzeci z rzędu mecz hokejowy najlepszej drużyny hokejowej świata „Manitoba“ z Kanady rozegrany został w Pradze czeskiej. Kanadyjska drużyna miała za przeciwnika bardzo groźny zespół złożony z graczy kanadyjskich (rezerwa I. drużyny) oraz najznakomitszych graczy czeskich. Kanadyjczycy walczyli zaciekle mimoto ulegli zespołowi kombinowanemu 1:2. Od wysoko cyfrowej porażki uchronił ich doskonały bramkarz. Skład kobinowanej drużyny wyglądał następująco: **dr. Watson,** Mac Callun, Mackensie, **Malecek**, Pusbauer, Peka. Najlepszym graczem był oczywiście dr. Watson. Bramki strzelili dr. Watson i Malecek. Honorową bramkę dla kanadyjczyków zdobył Morris. Na meczu tym obecnych było 6.000 widzów.

Był to ostatni występ kanadyjczyków w Pradze. Obecnie udają się oni do Wiednia. Dalsze ich tournèe obejmuje Insbruck, Zurich, Davos, gdzie spotkają się prawdopodobnie z reprezentacją Szwecji, wreszcie ponownie Berlin w dniach 2 i 3 lutego. Później zawitają dopiero na mistrzostwa świata do Krynicy, gdzie w finałowym meczu bronić będą tytułu mistrza świata.

Błogosławieństwo sportu.

Dodatek humorystyczny „Berliner Tageblatt“ — „Ulk“ tak pisze o postępach w sporcie.

Przed trzydziestu laty rekord w skokach na nartach wynosił 25 metrów, obecnie wynosi 75 metrów, a więc trzykrotnie więcej. Przyjąć można, że po dalszych trzydziestu latach dojdzie już do 275 a po 60 latach do 675 metrów. Dalej już liczyć nie chcemy. Z biegami, skokiem w zwyż i w dal bez nart nie jest inaczej. Sport stoczy niebawem walkę konkurencyjną z elektrycznością. Kto zwycięży? Człowiek czy też nadludzka siła natury?

Szczególnego znaczenia nabiera rozwój rzutu kulą. Po stu latach, sportowcy, stojący na wysokości zadania, cisną kule tak daleko, że armaty staną się kompletnie zbędne. Państwa zrobią na skutek tego olbrzymie oszczędności w dziedzinie zbrojeń. Człowiek skaczący, zamieni się z czasem w człowieka latającego i zastąpi całkowicie samoloty. Rekordowcy przeskoczą przez Paryż i rzucą bomby.

Niech żyje sport!

—o—

ZABAWY.

O. P. N. „Gwiazda“ urządza w dniu 1 lutego zabawę karnawałową, urozmaiconą różnemi niespodziankami w sali Domu Czeladzi przy ul. Zygmunta Augusta 8. Doborowa orkiestra. Początek o godz. 18.

Kolejowy Klub Sport. „Sparta“ urządza w niedzielę, dnia 1 lutego w sali Ogniska K. P. W. przy ul. Zygm. Augusta karnawałowy bal sportowców. **Początek o godz. 20.** Obowiązuje strój wieczorowy. Wstęp **tylko** za zaproszeniem.

Katolickie Towarzystwo Robotników Polskich parafji św. Wincentego á Paulo urządza w niedzielę, dnia 1. 2. zabawę taneczną w sali p. Mittelstaedtta (ul. Senatorska).

„Moniuszko“ urządza w poniedziałek 2 lutego w sali Resursy Kupieckiej doroczną zabawę karnawałową, na którą zaprasza się członków, gości i sympatyków towarzystwa. Początek o godz. 19.

Kat. Tow. Robotników Polskich Czyżkówko przypomina swym członkom, iż 1 lutego rb. odbędzie się okazała zabawa w sali p. Glapy, ul. Grunwadzka 84. Czysty zysk przeznacza się na zakup książek i pomoc doraźną dla bezrobotnych m. Bydgoszczy. Dalsze szczegóły w afiszach.

— **Balik szkółki polsko-francuskiej** p. Marji Régamey z powodu wakacji półrocznych został odłożony do dnia 15 lutego. (2011

Wielką zabawę karnawałową urządza w sali p. Małeckiego przy 4-ej śluzie w sobotę 31 bm. Klub sportowy „Brda“. W programie różne niespodzianki. Orkiestra doborowa, sala dobrze ogrzana. Dochód przeznacza się na zakup przyrządów do ćwiczeń.

Kawiarnia Europejska urządza w jutrzejszą **sobotę** tradycyjny wieczorek, połączony z tańcami. Wszystkich miłośników tańca, którzy chcą się tanio i wesoło zabawić, zaprasza uprzejmy gospodarz.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

W biurze Izby firmy zainteresowane mogą przejrzeć sprawozdanie ekonomiczne Konsulatu Generalnego R. P. w Londynie, omawiające wyczerpująco brytyjski rynek skór surowych i możliwości eksportowe polskich skór do Anglji oraz podające spis importerów angielskich tego artykułu.

W biurze Izby firmy zainteresowane mogą zapoznać się z warunkami eksportu do Abisynji następujących artykułów: tkaniny bawełniane, przędza bawełniana, koce, żelazo i stal w sztabach, blacha falista, naczynia emaljowane i wyroby fajansowe, napoje alkoholowe, cukier, cement, drut kolczasty, meble gięte, perfumy, mydła toaletowe, latarnie i lampy, wyroby żelazne, lakiery i farby, deski i belki sosnowe, nasiona koniczyny, żyta, jęczmienia i pszenicy. Jakość towaru nie jest decydująca, natomiast pierwszorzędne znaczenie posiada jego taniość.

W biurze Izby można otrzymać informacje wyczerpujące w sprawie widoków penetracji polskich wyrobów toaletowych na rynki Stanów Zjednoczonych A. P.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Walne zebranie filji „Kabel Polski“ Chrześc. Zjedn. Zawod. odbędzie się **w poniedziałek,** dnia 2 lutego rb. o godz. 2-giej w Strzelnicy przy ul Toruńskiej.

Zebranie stolarzy Ch. Z. Z. odbędzie się **w środę,** dnia 4. II. o godz. 7-ej wieczorem w lokalu p. Błocha.

Zaginioną pieczątkę filji „Kabel Polski“ Chrześc. Zjedn. Zawod. niniejszem się unieważnia.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

RYNARZEWO.

Walne zebranie koła Ch. D. w Rynarzewie odbędzie się **w niedzielę** dn. 1 lutego br. o godz. 17-ej na sali p. Banacha, na które wszyscy członkowie stawić się powinni, goście mile widziani.

Referat red. Nowakowskiego.

FORDON.

Plenarne **zebranie koła Ch. D.** W Fordonie odbędzie się **w niedzielę** dn. 1 lutego br. na sali p. Krygiera w Rynku o godz. 12 w poł.

Z powodu ważności referatu, jaki wygłoszony będzie przez red. „Dziennika Bydgoskiego“ p. **Formańskiego,** konieczność wszystkich członków pożądana.

Goście mile widziani.

—o—

SOLEC KUJAWSKI. **Roczne walne zebranie Związku b. Uczestników Powstań Narod. R. P.** odbędzie się 1 lutego o godz. 19 w lokalu p. Kurka, Rynek.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

J. O. Tczew. Dziwnym zbiegiem okoliczności pocztówka Pana dotarła do nas dopiero w bieżącym tygodniu. W międzyczasie rejestrację inwalidów zamknięto. Jeżeli Pan ma emeryturę, nie może Pan korzystać z renty inwalidzkiej, gdyż w myśl ustawy nikt z 2 tytułów zaopatrzenia z skarbu państwa pobierać nie może.

Janina W., Ostrowite. Należy napisać do firmy Franz Menzel, Breslau Massenstr. 5 Abt. 80. i zażądać wspomnianej broszury. Porto na list do Niemiec wynosi 50 gr.

Z ruchu towarzystw.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Plenarne zebranie odbędzie się w piątek, 30. bm. o godz. 20,15 w hotelu Lengninga. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie.

S. M. P. „Promyk". Zebranie zarządu oddz. starszego o godz. 19 w biurze parafjalnem.

O. P. N. „Gwiazda". Schadzka informacyjna I, II i III drużyny w sobotę 31 bm. o godz. 19.30 w salce. Ostateczny termin do zgłaszania, celem badania lekarskiego.

S. M. P. „Naprzód". Zebranie plenarne dziś w piątek o godz. 19.30 w salce parafjalnej. Referat ks. prof. Hanelta. Zarząd komunikuje, że turniej gier hokejowych odbywa się w dalszym ciągu i uprasza o liczny udział druhów.

K. S. „Brda" przy Tow. Powst. i Woj. Wilczak-Okole. Schadzka w piątek 30 bm. w lokalu p. Małeckiego (4-ta śluza) o g. 19.

K. S. A. „Ursus". Dziś w piątek trening. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Oddział kolarzy przy Ognisku K. P. W. Bydgoszcz urządza swą pierwszą zabawę karnawałową w dniu 31 stycznia w sali przy ul. Zygm. Augusta 10. Sportowców serdecznie zapraszamy. Początek o godz. 20-tej.

Sokół XII konny. Zebranie zarządu wraz z komisją rewizyjną we wtorek 3 lutego o godz. 20-tej „Pod Lwem".

K. S. „Astorja". Dziś w piątek o godz. 20 w lokalu Rzeźni Miejskiej schadzka oraz zebranie sekcji ping-pongowej. Po schadzce nastąpi dokończenie gry w młynka oraz rozpoczęcie turnieju szachowego o mistrzostwo klubu. Wpisowe wynosi 1 zł. W niedzielę o 10.30 na stajonie miejskim bieg zimowy.

Bydgoski Chór Męski. Dzisiaj lekcja śpiewu o godz. 20.

Stow. Kobiet „Jutrzenka". Walne zebranie w niedzielę, 1 lutego o godz. 16,30 w Domu Katolickim na Wilczaku ul. Miedza 2.

Roczne walne zebranie kasy pogrzebowej przy Bractwie Matki Boskiej Szkaplerznej przy Farze dawn. Polsko-Kat. Robotników odbędzie się w niedzielę, dnia 1 lutego br. o godz. 13.

Z ruchu wydawniczego.

Przyroda i technika. Czasopismo popularyzujące nauki przyrodnicze i techniczne. Nakład Księżnica-Atlas. Prenumerata roczna zł 8,40.

Ostatni numer otwiera X rok pracy tego czasopisma nad popularyzacją nauk przyrodniczych i technicznych. Niezwykle ciekawy temat organizacji życia mrówek porusza dr. prof. K. Simm w artykule p. t. „Hodowla grzybów przez owady". Dr. St. Żejmo-Żejmis zajmuje się rozwojem pojęć artystów o proporcjonalności ciała ludzkiego, konfrontując je z najświeższemi poglądami naukowemi nad wymiarami ciała w zależności od wieku, płci i rasy. Na wiecznie nowy i interesujący temat pisze dr. F. Burdecki w artykule p. t. Telewizja, przyczem omawia ostatnie wynalazki z tej dziedziny a m. in. wynalazek polski inż. Manczarskiego.

Reszta treści ujęta jest w następujące działy: Sprawy bieżące. Postępy i zdobycze wiedzy. Rzeczy ciekawe. Co się dzieje w Polsce? Słowniczek wyrazów obcych i terminów naukowych. Liczne ilustracje zdobią ten ciekawy numer.

„Wędrówki fotografa" w słowie i obrazie, Jan Bułhak. Krajobraz wileński. Wydanie jubileuszowe ku upamiętnieniu 25-lecia pracy artystycznej autora. Zeszyt I. zawiera szereg ilustracyj z okolic Wilna, utrwalone i ujęte artystycznie na płytach fotograficznych z objaśnieniami. Wilno, nakładem Ludwika Chomińskiego.

ZMARLI.

Ś. p. **Stanisława z Kocińskich Splittowa**, z Jarocina, lat 73.

Ś. p. **Teofil Pluciński**, z Krerowa, lat 81.

Ś. p. **Tomasz Pollak**, z Rawicza, lat 57.

Ś. p. **Marja z Palaczów Majchrzakowa**, z Poznania, lat 40.

Ś. p. **Teodora z Reichów Żyndowa** z Poznania.

HUMOR i SATYRA.

Kosztowne wypadki z okiem.

— Co to za wypadki bywają na świecie. Idę ulicą, kurz, wiatr, aż tu nagle wpada mi w oko jakiś proch. Piętnaście złotych musiałem zapłacić doktorowi za wyjęcie go z oka.

— Jest o czem gadać. Idę z żoną na spacer. Cudowna zimowa pogoda. Aż tu nagle wpada jej w oko palto karakułowe. Cztery tysiące złotych musiałem zapłacić kuśnierzowi za wyjęcie go z wystawy.

Fachowo.

Nauczycielka do uczennicy, zawziętej wioślarki.

— Jaka jest różnica pomiędzy kobietą obecną, a przedwojenną?

— Kobiety przedwojenne były, jak „drednauty", obecne są, jak „skulingi".

U fotografa.

— Co? Cicho w budzie?

— Ale jak. Zresztą od pewnego czasu żadne zdjęcie mi się nie udaje.

— Dlaczego?

— Też pytanie? A czy kto, w dzisiejszych czasach, jest w stanie zrobić przyjemny wyraz twarzy?

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ dnia 29 stycznia 1931 roku.

5% Pożyczka konwersyjna 46¾ —00,00 % P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt 00,00 - 90,00
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 00,00—37,00 +
5% Pożyczka premjowa serja II 00,00 - 49,00
Tendencja Bez zmiany.

Ceny podawane Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 29. 1. 1931 roku.

Cena za 100 kg.	od zł — do zł
Pszenica	20,25—21,00
Żyto	16,00—16.70
Jęczmień	18,50—19,25
Jęczmień browarny	24,00—25,50
Groch Viktorja	26,00—30,00
Groch Folgera	00,00—00,00
Groch jadalny polny	00,00—00,00
Owies	18,75—19,25
Otręby pszenne	13,00—15,00
Otręby żytnie	12,25—13,00

Giełda warszawska

dnia 29 stycznia 1931.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	093,50	095,00
4-proc. inw. seryjne sztuki	000,00	102,00
[illegible]-proc. poż. premj. dol.	053,00	052 50
5-proc. poż. konw.	000,00	048,00
6-proc. poż. dol.	068,00	070,[illegible]0
10-proc. poż. kol. konw.	103,25	103,50

Akcje w złotych

Bank Handlowy	000,00—106,00
Bank Polski	000,00—152,00
Bank Zachodni	000,00—070,00
W. T. Węgla	000,00—035,50
Norblin	000,00—03[illegible],00
Starachowice	0[illegible]0[illegible]0—011,25

Bank Polski płacił w dniu 30 bm. za:

dolary amerykańskie	8,87—8,88
funty szterlingów	43,16
franki szwajcarskie	171,85
franki francuskie	34,82½
marki niemieckie	211,16
guldeny gdańskie	172,52
szylingi austrjackie	124,87
liry włoskie	46,53
korony czeskie	26,29½

Stan wody na Wiśle w dniu 30 bm. rano: Zawichost 1.50, Warszawa 1,52, Puck —, Toruń 1.31, Fordon 1.53, Chełmno 1.40, Grudziądz 1.84, Korzeniewo 2.06, Piekło 1.37, Tczew 1.31, Einlage 2.46, Schievenhorst 2.68.

POLECENIA

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i garnitury klubowe tylko u **Andrzeja Nowaka**, Wełniany Rynek nr. 5/6, tel. 2143. 19710

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich, Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (1608l

Gromnice
wielki wybór, niskie ceny poleca „Sawonia" Długa 20. (2101

Meble
wszelkiego rodzaju z własnych warsztatow najtaniej i na najdogodniejszych warunkach tylko u Fr. Kasprowicza, Bydgoszcz, Długa 66. (2107

Kostjumy
maskowe prywatnie wypożyczy Hermana Franke 9, 1 lewo. (2125

Wózki (F1118
dziecięce najnowsze modele poleca Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport" Bydgoszcz, 3 Maja 19. Wykonuje reperacje. Hurt.

SPRZEDAŻE

Kopalnia
złota krawcowi bez zajęcia posiadającemu dużą ubikację i tylko 150 zł. gotówki, zapewnia się dobrą egzystencję. przy użyciu nowoczesnej organizacji przedsiębiorstwa. Zgł. wyczerpujące IRO, Hermana Frankego 3, pod „System". (2139

Parcelacyjne
wyborowe osady tanio, dogodnie sprzedaje: Pawelec, pełnomocnik, Grudziądz, Groblowa 11. (1770

5-pokojowe
mieszkanie do wynajęcia. Ul. Petersona 14. (F1081

Dwupiętrowy
dom Park Kochanowskiego tanio sprzedam Sokołowski, Śniadeckich 40 (F1096

Kolonjalki
piekarnie, restauracje tanio poleca Sokołowski, Śniadeckich 40. (F1097

Biurko
dąb tanio na sprzedaż. Stolarnia Toruńska 6. (2128

Meble
w całej Polsce i zagranicą znane jako najsolidniejsze i najtańsze z wszystkich źródeł zakupu mebli nowych. okazyjnych lub mało używanych w wielkim wyborze: Jadalki, sypialki, pokoje męskie. saloniki mahoniowe, orzechowe i dębowe, kanapy, kuchnie, zegary, bibljoteki, szafy, szafonierki, bufety, kredense, łóżka, umywalki, lustra, fotele, biurka, leżanki i dużo więcej. Dogodne warunki, gwarancja i zamiana poleca Magazyn Mebli Górnoślązaków, ul Śniadeckich 56, telefon nr. 1025. (21[illegible]0

Skład (2120
kolonjalny z towarem i mieszkaniem sprzedam korzystnie z powodu wyjazdu. Gdzie wskaże Dz

Sypialnia
nowa dębowa, korzystnie do nabycia. Stolarnia Kordeckiego 20. (2113

Futro
i kożuch nowe okazyjnie tanio. Kuśnierstwo, Dworcowa 64. (F1088

KUPNA

Poszukuję (2090
restaurację lub mleczarnię w wiosce kościelnej. Do Dz. Bydg. pod „P. M."

Szafę (F1110
do akt kupię. Kościelna 3.

LEKCJE

Ośmioklasistka
udziela lekcji korzystnie. Zgł. pod „Rutyna" do Dz Bydg. 20[illegible]1

POSADY WOLNE

Pomocnika
fryzjerskiego wypomóżkę poszukuję. Jarzyna, Śniadeckich 9 a. F1120

Panienka (F1104
muzykalna z średniem wykształceniem do dzieci wieku od 2—13 natychmiast poszukiwana. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „M. T."

Posługaczka
potrzebna. Orła 6. piekarnia. (2102

Służąca
uczciwa i sumienna może się zaraz zgłosić Ul. Gdańska 115, restauracja (2121



Przyrządy i ubrania sportowe

leżące bezużytecznie, gdyż się ich już nie używa, sprzedać można szybko i dobrze przez jedno

DROBNE OGŁOSZENIE

w poczytnym

DZIENNIKU BYDGOSKIM

wychodzącym w nakładzie 40.000 egzempl. dziennie. a czytanym przez około 150.000 osób na Pomorzu.

POSADY POSZUKUJĄ

Panna
z porządnej rodziny szuka posady kasjerki. Of do Dzien. Bydg. pod „Kasjerka". (2143

DZIERŻAWY

Kuźnia (F198
z mieszkaniem 3 pokojowem do wydzierżawienia zaraz lub 1 kwietnia. Zgł. do agentury Dz. Byd. Bolesław Wiśniewski Chełmża

2 składy
z mieszkaniami na każdą branżę odpowiednie w głównej ulicy zaraz wolne, do objęcia. Zgł. Kropielnicki, Nakło n./N., Dąbrowskiego 137. (F1041

MIESZKANIA

2 mieszkania
do wynajęcia po 2 pokoje i kuchnia. Leski, Górna Grupa pow. Swiecie. 2075

Kto
mi da 1—2 pokoi z kuchnią, temu pożyczę 2000 zł. Oferty złożyć do Dz. Bydg. pod „M. M." 2110

Poszukiwane
3—4 pokojowe mieszkanie komfortowe Płacę czyesz zgóry. Zgłosz. pod „Centrum" do filji Dzien. (F1133

POKOJE

Pokój
umebl. wejście osobne z używaniem kuchni wynajmę. Różana 7. (F1105

Pokój
dla solidnego pana zaraz. Marcinkowskiego 10, I prawo. (F1130

Pokój
do wynajęcia. Ugory 11, II prawo. (F1111

Pokój
duży słoneczny dobrze umeblowany, światło elektryczne. Śniadeckich 55, parter prawo. (F1112

Pokój
umebl. Ks. Skorupki 13, oficyna. (2092

Stancja
studencka z utrzymaniem Długa 62, II. (2095

Pokój
dla inteligentnego pana z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia. Gdańska 159, skład papieru. (F1090

Pokój
wejście osobne, elektryczność, wolny. Łokietka 19, I prawo. (F1126

Pokój (F1127
Hetmańska 31, I lewo.

Pokój
umeblowany 2 panom lub małżeństwu z używaniem kuchni wynajmę zaraz Krakowska 16, 1. (F1119

Pokój (F1121
umebl. do wynajęcia. Jagiellońska 50, part. lewo.

Pokój
umeblowany. Bocianowo 9, parter lewo. (F1123

Pokój (F1124
wynajmę. Słowackiego 1, I.

Panią
na pokój tanio, centrum. Gdańska 8, III pr. (F1116

Pokój
elegancki z utrzymaniem lub bez. Pomorska 3, parter. (F1132

Pokój
frontowy, elektr. światło, ewent. z utrzymaniem do wynajęcia. Śniadeckich 9a I lewo. 2149

Pokój
z utrzymaniem dla solidnych osób Ośmiałowska Cieszkowskiego 5. (F1115

Pokój
utrzymaniem lub bez wynajmę. Kujawska 7. (2126

Pokój
do wynajęcia. Sienkiewicza 57, II prawo. (F1128

Pokój
duży frontowy, próżny, lub częściowo umeblowany. Piotra Skargi 6, II p lewo. F1122

Pokój
Jezuicka 7/8 II. (2115

Pokój
i pokoik umebl. z kuchnią dla panów i małżeństwa. Podgórna 9a. (2106

Pokój
wynajmę. Jezuicka 2, II. prawo. (2105

Pokój
wolny z używaniem kuchni Malborska 8. (2109

Pokój
z balkonem umebl. zaraz do wynajęcia. Cieszkowskiego 11. I p. p. (2097

Pokój
Jezuicka 19, III. (2111

Pokój
umebl. odda Śniadeckich nr. 20, II prawo. (F1103

Pokój
umebl. ewentl używaniem kuchni wynajmę. Czartoryskiego 6, II pr. (2[illegible]85

Pokój
ciepły dla 2 osób też małżeństwu z utrzymaniem lub bez. Plac Piastowski 4, parter. (F1093

Pokój (2039
umebl. Dworcowa 13.

Pokój
umebl. Kościuszki 34, II lewo. (F1052

Dobrze (F1[illegible]55
umebl. pokój dla pana, ul. Dworcowa 31b, Robel

Pokój
umebl. duży słoneczny, frontowy z oddzielnem wejściem, z utrzymaniem lub bez dla dwóch panów do wynajęcia. Długa 45 II ptr. (2006

Pokój (2013
ładnie umebl. tanio wynajmę. Śląska 8, I prawo.

Pokój
umebl. dla 1—2 osób. Św. Florjana 16, parter prawo. (F1091

Pokoje
umebl. pojedyńcze, komfortowe, telefon, elektryczność, łazienka do wynajęcia. Wiad. od godz. 15—18, Paderewskiego 32, part lewo. (F1109

Pokój
dobrze umeblowany do wynajęcia. Konarskiego 4, III. pr. (2110

Pokój
Plac Poznański 12, skład obuwia. (2104

Pokój
Dąbrowskiego 14, III ptr. Czysz. (2094

Pokój
umebl. osobne wejście dla 2 panów do wynajęcia. Śniadeckich nr. 5, II ptr. prawo. 2142

Dwa
pokoje niekrępujące. Świętojańska 14, II p. (2136

Pokój 2119
dla 2 lepszych solidnych panów. Poznańska 24.

Pokój
umeblowany. Śniadeckich nr. 41, III ptr. pr. (F1134

Pokój
frontowy dla 2 inteligentnych panów do wynajęcia. Garbary 10, parter lewo. (2116

Pokój
umebl. Wełniany Rynek 8 skład bławatów (2118

MATRYMONJALNE

Córka
wyższego urzędnika, bardzo przystojna, lat 36, na rządowej posadzie, wyjdzie zamąż za profesora, oficera posag 30.000 zł. Zgłosz. do Dzien. Bydg. „P. W. 100". (F1039

RÓŻNE

Obiad
z 3 dań 1 zł kolacja 1,20, flaki 1.20, nogi wieprzowe 1,50 wydaje restauracja dawn. Cisewski, Stary Rynek 27. (1979

5000 zł
na dobry procent i podwójną gwarancję poszukuję na 1 rok. Of. do Dz. Bydg. pod „Kapitał". (2074

3 do 5000 zł.
na pierwszą hipotekę, poszukuję gwarancja pewna procent podług ugody. Of. Dz. Bydg. „Gwarancja". 2096

Wspólnika
lub nabywcy by powiększyć skład, handel mąki i zboża w mieście na Pomorzu poszukuję. Do nabycia brak 2.500 do 3.000 zł. Wiadom. Dziennik Bydgoski. (2145

Kto nasz soczysty i smaczny **chleb komiśny i chleb herkulesowy** (pełnoziarnisty) 3 funtowy 55 groszy skosztował, pozostanie **stałym odbiorcą.** Do nabycia przez nasze składy i składnice. (1071

Dwór Szwajcarski
Jackowskiego 25-27.
Telefon 234

Zgubiono
broszkę granaty. Gackowska, Śniadeckich 2, Suwalski. (F10[illegible]9

Za
długi Rozalji Grajek nie odpowiadam. Józef Grajek. (2079

†

W czwartek 29 stycznia br. o godz. 2.30 zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach moja najukochańsza żona i nasza nigdy niezapomniana matka ś. p.

Helena Netkowska

z domu Gerszewska

w 44 roku życia, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Mąż i dzieci.

Pruszcz, dnia 30-go stycznia 1931 r.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek dnia 3 lutego o godz. 9,30.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (2135

Astma — Bronchitis

678) żądajcie bezpłatnej pouczającej broszurki.

DR. MALOWAN I SKA — GDAŃSK 126.

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Bydgoszczy

poszukuje celem kupna lub wydzierżawienia

nie zajęte zabudowania w Bydgoszczy

na pomieszczenie bezdomnych wzgl. na przebudowę na mieszkania.

Oferty z podaniem warunków oraz z eweutl. dołączeniem planów należy złożyć najdalej do **3 lutego br. godz. 12 w Wydziale VI. Magistratu** (Nieruchomości Miejskich) **ul. Jana Kazimierza 3, II piętro.**

Bydgoszcz, dnia 27 stycznia 1931 r. (2114

Kierownik Magistratu:

(—) Dr. Chmielarski,

wiceprezydent miasta.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 31 bm., o godz. 9. sprzedawać będę przy ul. **Poznańskiej 5,** najwięcej dającemu za gotówkę, większą ilość towarów spożywczych:

sardynki, pomidory, budyń, olej do pieczenia, marmelady, ogórki i kapusty kiszonej, śledzi, czekolady, herbaty, kawy, pierniki, cykorji, oraz 25 paczek świeczek, 120 p. modrego, 50 kg. mydła, 200 puszek konserw owocowych, leżankę, umywalkę, kanapę, komodę, lustro, obraz, 5 krzeseł, stół okrągły, 2 stoły składowe, 3 regały składowe, 3 wagi, 2 stoliki nocne, szafę do rzeczy, 7 kapeluszy, czapkę męską, 4 suknie damskie, 6 krawatów, 3 koszule wierzchnie, 2 ręczniki, 2 fartuchy i wózik ręczny.

2151) **Wałkiewicz,** kom. sądowy z pol.

Przetarg przymusowy.

Dnia 31. I. 31 o godz. 12-tej sprzedawać będę przy **ul. Promenada 43** za gotówkę najwięcej dającemu:

partję desek około 600 szt. 10 cbm.

2146) **Klóskowski,** kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 31 stycznia br. o godz. 12,30 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę w firmie **„Hartwig" przy ul. Dworcowej 72:**

kredens dębowy.

2151) **Wałkiewicz,** komornik sądowy

Przetarg przymusowy.

Dnia 31 stycznia br. o godz. 10,30 sprzedam przy **ul. Długiej 14** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą (2137

26 koszul męskich dziennych.

Woźniak, komornik sądowy.

Urzędnik Państwowy lat 30 dobrze się prezentujący, suspendowany nie z własnej winy, poszukuje (2144

młodej panny

z dobrego domu, wyznanie obojętne, cel matrymonjalny. Majątek konieczny dla wspólnego dobra. Oferty z fotografją, za którą ręczy się słowem honoru pod „F. K. 28" do redakcji „Putziger Zeitung" Puck (Pomorze),

BIAŁY TYDZIEŃ

rozpoczynamy

w sobotę, dnia 31. stycznia b. r.

Ceny będą podziwem wszystkiego co dotąd było!

Każdą panią dbającą o skarbiec bieliźniany upraszamy chociażby z ciekawości przekonać się o jakości, wyborze i **niskich cenach.**

Setki sztuk płócien adamaszków, płócien lnianych, jedwabi, wełny. Tysiące metrów koronek, haftów, wstawek, zakupionych specjalnie na

Biały Tydzień

sprzedajemy

za bezcen!

(2103

DOM TOWAROWY Bracia Mateccy

BYDGOSZCZ STARY RYNEK 23/25

Dla dzieci różne niespodzianki i baloniki.

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Café Restaurant „POD ORŁEM"

Przyłączając się do ogólnej zniżki cen

obniżyliśmy ceny potraw i napojów

OD DZIŚ OBIADY z 3 dań zł 2.—

W sobotę pożegnanie znakomitej orkiestry **p. Babitscha** w niedzielę występy nowego zespołu **p. Grysa.**

2124) **Zarząd.**

Cukiernia Europejska

róg Alei Mickiewicza i ulicy Gdańskiej

urządza w sobotę, dnia 31 grudnia tradycyjny

wieczorek towarzyski z tańcami

na który wszystkich miłośników tańca zaprasza

(2128 **Gospodarz.**

Cichego spólnika

poszukuje solidne techniczne przedsiębiorstwo z kap. 30 000 zł. celem załatwienia zobowiązań bankowych i rozszerzenia interesu. Zgł. pod **„Spólnik"** do eksp. ogłosz. **Holtzendorff, Bydgoszcz, Pomorska 5.**

Poszukujemy dla południowej części Pomorza dobrze zaprowadzonego

podróżującego

na prowizję. Kaucja wymagana. Oferty z odpisami świadectw uprasza się kierować pod adresem:

Hermann Hein Syn. Tczew,

2005) Fabryka likierów.

Stenotypistka

samodzielnie pracująca obeznana w polskim i niemieckim w słowie i piśmie, zaraz potrzebna. Of. do eksp. ogłoszeń Holtzendorff, Pomorska 5. (2133

Administrację domu

przy miesięcznem wynagrodzeniu około 200 zł za udzielenie pożyczki 25 000 zł na I-szą hipotekę posiadłości przy ul. Gdańskiej według obecnej stawki procent. Oferty do eksp. ogłoszeń Holtzendorff, Pomorska 5. (2029

Nauki

księgowości, korespondencji i stenografji udziela (F991

G. Vorreau

rewizor ksiąg

Bydgoszcz

ul. Marszałka Focha 43.

178



Na raty

miesięcznie

EXPRESS **20 zł.**



Kromczyński, Poznań

Aleje Marcinkowskiego 5.

Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Pianina

Jähnego

sprzedaje z gwarancją na dogodnych warunkach

Fabryka Fortepianów

W. Jähne

30643) **Bydgoszcz**

Gdańska 149, tel. 2225.

Filje: **Grudziądz**

Toruńska 17-19.

Poznań, Gwarna 10.

Twaróg stołowy

1/2 kg. **30 gr.** dziennie świeży, słodki, najlepszej jakości. Odsprzedawcom ceny wyjątkowe. Do nabycia przez nasze wozy, własne składy i na rynku.

Dwór Szwajcarski

Telefon 254. (2134

SPRZEDAŻE

Oberża.

Sprzedam moją oberżę z składem kolonjalnym, salą, 10 mórg ziemi własnej i kuźnia. 22 mórg dzierżawnej bez konkurencji, pełnym inwentarzem, cena 15 tys. zł. Bronisław Kaczyński, Czarnówka pow. Bydgoszcz, stacja kolejowa Jasiniec n/Wisłą. (2087

Plac

budowlany dobre położenie narożnik korzystnie sprzedam. Kolonjalka Jana Kazimierza. 2131

4 1/4 morgi

ogrodowej ziemi sprzedam zaraz za gotówkę. Szubin, Paderewskiego 5, Szafrańska. F1114

Kamienicę

w Inowrocławiu, ul. Św. Krzyska nr. 7, sprzedam z dogodnemi warunkami spłaty, 3 pokoje i kuchnia wolne, jako też warsztat. Właściciel Teofil Smorowski, Żnin, ul. Bydgoska. (1977

Dom (F1098

wolny skład, wpłata 10.000 zł sprzeda Sokołowski, Sniadeckich 40.

Pralnia

chemiczna maszyny sprzedam. Oferty pod „Pralnia" do Dzien. Bydg, (2080

Piekarnia (2081

dobrze prosperująca przy kościele zaraz do objęcia. Skarszewy, ul. Hallera 10.

Skład

sprzedam z mieszkaniem z powodu innego zajęcia w dobrem miejscu. Wiad. filja Dzien. Bydg. (F1100

Nadzwyczaj

korzystnie sprzedam kilka mało używanych maszyn do pisania, znanych systemów. Of. do IRO, Hermana Frankego 3, pod „Maszyny". (2140

Samochód

1 1/2 tonowy „Chevrolet" kryty, mało używany w dobrym stanie na sprzedaż. Zgłoszenia proszę do Dzien. Bydg. pod „Samochód". 2129

POSADY WOLNE

Pianista

siła pierwszorzędna, na stałe poszukiwany zaraz. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Zaraz 5". 2148

Pianista

rutynowany natychmiast potrzebny. Ostrowski, Wąbrzeźno, Kino Słońce, telefon 5. 2122

Poszukuję

czeladnika rzeźnickiego natychmiast. Zgł. Augustyn Bychowski, rzeźnik, Przodkowo, pow. Kartuzy (Pomorze). (2082

Panienka

z porządnej rodziny która wyuczyła się gotowania poszukuje posady zaraz lub od 15. 2., miejscowość obojętna. Adres wskaże Dzien. (1129

Służącą (F1113

dobrą, pracowitą i porządną poszukuje zaraz Cukiernia Pomorska 24.

Fryzjer (F1117

potrzebny. Gdańska 97.

Wspólnika

szofera do korzystnego handlu na stałe poszukuję. Kolonjalka, Jana Kazimierza. 2130

Potrzebna

sprzedawaczka do rzeźnictwa i służąca zaraz. Wilczak, Różana 1. (2117

Uczciwa

pracowita dziewczyna zaraz potrzebna. Zduny 20a, I ptr. prawo. (F1094

Służąca

do kuchni może się zaraz zgłosić. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (2105

Panienka (2141

do obsługi gości i dziewczyna do kuchni potrzebne zaraz. Bydgoszczanka Hermana Frankego 3.

Służąca

umiejąca gotować z dobremi świadectwami, do wszelkich prac domowych może się zgłosić. 20 Stycznia 28, II lewo. (2147

POSADY POSZUKUJĄ

Baczność! (1899

Właściciele kamienic którzy niezamieszkujecie w Bydgoszczy, a chcielibyście oddać w dobre ręce administratora gwarantowanego, odpowiedzialnego, to proszę uprzejmie podać zgłoszenia Piasecki, Dworcowa 80, tel. 18-15.

Mistrz

szewski samotny poszukuje 15. 2. lub 1. 3. posady jako kierownik w większym warsztacie najchętniej w mieście. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Samotny". (2004

Panienka

która umie gości obsługiwać i ma zamiłowanie do tego poszukuje posady do cukierni. Oferty filja Dzien. Bydg. pod „Obsługa". (1131

Ukończyłam (2077

Szkołę Handlową, (praktyka biurowa). Szukam posady. Dz. Bydg. „20".

Sierota

prosi o zajęcie w jakiejbądź filji, stawia kaucję w każdej wysokości. Oferty pod „A B." filja Dziennika. (F1099

Służąca (2112

poszukuje pracy do wszelkich prac domowych może być z szyciem. Oferty do Dz. pod „Dziewczyna."

Służąca (F1125

z dobremi świadectwami, znająca wszelkie prace domowe poszukuje posady. Adres wskaże filja Dzien.

MIESZKANIA

Pokój

z kuchnią tanio wynajmę Gburczyk, Jackowskiego nr. 22. (2038

Mieszkania

5 pokojowe z łazienką II piętro, mieszkanie 3 pokojowe I ptr., mieszkanie 2 pokojowe II ptr., mieszkanie 1 pokój z kuchnią wydzierżawię. Administrator Piasecki, Dworcowa 80. (2098

POKOJE

Pokój

ogrzany 45 zł. 20 Stycznia 27, I prawo. (F1085

Pokój

Warszawska 14, piętro prawo. (F1087

Pokój

elegancko umebl. wynajmę zaraz. Kordeckiego 1, I p. pr. (2088

Pokój (2089

Gołubska, Grodzka 16, I.

Pokój

próżny z używaniem kuchni do wynajęcia. Rupienica 21, I p. (2076

Pokój (2086

z używaniem kuchni. Garbary 11, oficyna prawo.

Pokój

ładnie umebl. do wynajęcia. Sienkiewicza 17, II lewo. (F1106

Pokój

dobrze umebl. Cieszkowskiego 15, II prawo. (F1107

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 30 gr., każde dalsze 20 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekscie udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.